25 gr.

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 milimetr w 2 szpaltach, (szerokość szpalty 45 milimetrów), po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów).

Rok VI. | Nr. 131.

Kraków, czwartek 8 czerwca 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy ołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Walka o losy Europy rozgorzała.

Inwazja rozpoczęła się na wybrzeżu północnej Francji.

Od wczoraj rana boje w pełnym toku. Żołnierz niemiecki stoi na posterunku. Pierwsze sprawozdania z wybrzeża

Berlin, 7 czerwca. **Oczekiwany oddawna atak Anglików i północnych Amerykanów na wybrzeże północnej Francji rozpoczął się we wczesnych godzinach rannych dnia wczorajszego. W kilka minut po północy nieprzyjaciel przy jednoczesnych gwałtownych atakach bombowych w rejonie zatoki Sekwany wysadził silne formacje desantu powietrznego. W krótkim czasie potem podsunęły się również w stronę innych odcinków wybrzeża liczne nieprzyjacielskie statki desantowe, osłaniane przez ciężkie i lekkie jednostki marynarki wojennej.**

Obroná w żadnem miejscu nie dała się zaskoczyć. Z całą energją podjęła ona natychmiast walkę. Oddziały desantu powietrznego częściowo już podczas zeskakiwania dostały się w zakres jej działania, a okręty nieprzyjacielskie jeszcze na pełnem morzu wzięto pod ogień. Wiele jednostek spadochronowych starto, bądź wzięto do niewoli, inne zostały rozbite przez wybuchające miny. Mimo prowadzonych dalej gwałtownych ataków lotniczych i ciężkiego ostrzeliwania przez artylerję z okrętów nieprzyjacielskich, do walki przyłączyły się również natychmiast działa wału atlantyckiego. Uzyskały one trafienia na jednostkach linjowych oraz na osłaniających się mgłą statkach desantowych. Walka z wojskami inwazyjnemi jest w pełnym toku.

Szef prasowy Rzeszy dr Dietrich na zapytanie przedstawiciela Niemieckiego Biura Informacyjnego złożył we wtorek rano następujące oświadczenie w związku z rozpoczęciem inwazji:

„Dzisiaj rano nasi przeciwnicy na zachodzie rozpoczęli na rozkaz Moskwy swą, połączoną z krwawemi ofiarami, drogę, przed którą tak długo wzdragali się. **Tak często zapowiadany atak zachodnich pomocników bolszewizmu na wolność Europy rozpoczął się.** Zgotujemy im gorące przyjęcie. Niemcy są świadome doniosłości tej godziny. Będą one walczyły przy wytężeniu wszystkich sił i z fanatycznem zdecydowaniem, celem ochronienia Europy, jej kultury i życia jej narodów przed naporem barbarzyństwa".

Pierwszy dzień inwazji.

Kraków, 7 czerwca. Prawie dokładnie w cztery lata po wielkiej bitwie pod Dunkierką, w toku której brytyjska armja ekspedycyjna uciekła z Europy, **w pierwszych godzinach rannych dnia 6 czerwca rozpoczęła się zapowiadana oddawna inwazja aljantów, skierowana na zachodnie wybrzeże Europy.** Potężna fala agitacji, pochodzaca z aljanckich źródeł informacyjnych na temat operacyj inwazyjnych, nie pozwalała wątpić, że najwyższe dowództwo aljantów wytyczyło sobie daleko sięgające cele. Po opublikowaniu pierwszego komunikatu, w którym podano, że aljancki korpus ekspedycyjny rozpoczął pod rozkazami naczelnego dowódcy wojsk aljanckich generała Eisenhowera akcję, skierowaną przeciwko północnym wybrzeżom Francji, **sam Eisenhower wygłosił przemówienie, zapowiadając rozpoczęcie operacyj:**

„Dojdzie do ciężkich bitew — powiedział Eisenhower — i niemożliwem wobec tego będzie przeszkodzić, aby ludność francuska nie poniosła żadnych ofiar".

Prasa angielska przyniosła obszerne informacje na temat ostatnich przygotowań do inwazji. **W ostatnich 24 godzinach na terenie Anglji południowej dokonano potężnej koncentracji wojsk i materjału.** Nerwowość, jaka panowała w szeregach żołnierzy — oświadczył jeden z korespondentów angielskich — można było jedynie w ten sposób pokonać, że zajmowano się poprostu jakiemiś praktycznemi zajęciami. Dodaje on dalej, **że w operacjach przeciwko wybrzeżom francuskim wzięły udział zarówno brytyjskie, jak również i amerykańskie jednostki marynarki wojennej, w czem także okręty linjowe i krążowniki. Oddziały, które miały za zadanie przeprowadzić pierwsze operacje, składały się z żołnierzy amerykańskich, angielskich i kanadyjskich, stojących pod rozkazami generała Montgomery.**

Pomiędzy le Havre a rejonem morskim Cherbourga.

Na temat operacyj wojskowych w dniu 6 czerwca podano następujące szczegóły:

Inwazja anglo-amerykańska, skierowana na zatokę Sekwany i Normandję, rozpoczęła się już w pierwszych godzinach porannych dnia 6 czerwca zrzuceniem ze samolotów silniejszych jednostek spadochronowych ponad rejonem ujścia Sekwany i Orne i na terenie północno-wschodniego cypla



Mapa Normandji, gdzie rozgrywają się obecnie ważne wydarzenia.

półwyspu normandzkiego. Podczas gdy w toku natychmiastowego ataku, podjętego z wału atlantyckiego, Niemcy unieszkodliwili oddziały spadochronowe pomiędzy rzekami Sekwaną i Orne,

walki nad ujściem rzeki Vire obecnie jeszcze są w toku.

Prawie w dwie godziny po wylądowaniu pierwszych strzelców spadochronowych, na szerokim froncie

pomiędzy le Havre a rejonem morskim Cherbourga rozpoczęły się zakrojone w wielkim stylu operacje amfibjalne, których punkt ciężkości kierował się znowu przedewszystkiem na ujścia rzek.

W rejonie pomiędzy Caen a Isiguy o brzasku dnia 6 czerwca utworzył się dalszy punkt ciężkości, przyczem ukształtowanie terenu korzystne było dla atakujących sił anglo-amerykańskich. W dwóch miejscach udało się im tam wraz z kilkoma grupami czołgów usadowić na wybrzeżu oraz poprzez nadbrzeżne tereny piaszczyste dokonać z czołgami wypadu na kilka kilometrów w kierunku południowym. Według pierwszych raportów, nadeszłych na temat walk w tym rejonie, zniszczono jednak znaczną część tych czołgów.

Dalszy, szczególnie silny desant, miał miejsce w małej miejscowości nadbrzeżnej St. Vaast la Hougue, przyczem doszło do ciężkiego pojedynku artyleryjskiego pomiędzy niemieckiemi baterjami nadbrzeżnemi, a jednostkami morskiemi aljanckiej floty inwazyjnej.

Celnemi pociskami **zatopiono jeden krążownik i jeden większy statek desantowy,** załadowany oddziałami wojskowemi i ciężką bronią. Zacięte walki rozgrywały się dalej w rejonie ujścia **rzek Orne i Vire.** Pod osłoną licznych lekkich jednostek marynarki wojennej, a jednocześnie pod osłoną mgły płytko zanurzone statki desantowe różnego typu **wtargnęły do ujścia tych rzek, próbując tam przeprowadzić od tyłu większych rozmiarów operacje przeciwko wałowi atlantyckiemu.** W rejonie na północ od Caen w toku niespodziewanie szybkiej akcji stojącej tam w pogotowiu niemieckiej formacji rezerwowej zniszczono zupełnie grupę statków desantowych, przyczem siły inwazyjne musiały bezwątpienia ponieść bardzo ciężkie ubytki w ludziach i poważne straty materjałowe.

Na temat walk nad ujściem rzeki Vire nie nadeszły jak dotychczas jeszcze żadne ostateczne raporty.

Kombinowane operacje desantowe, prowadzone jednocześnie od strony morza i z powietrza, wspierane były od samego początku w akcji inwazyjnej przez znaczne siły aljanckiego lotnictwa myśliwskiego. Co do tego, jak silne oddziały rzuciła do akcji naczelna komenda aljancka, nie nadeszły jeszcze obecnie żadne konkretne dane. Z pośród jednostek strzelców spadochronowych w niewoli niemieckiej znajdują się już liczni jeńcy.

Apel marszałka Petaina do narodu francuskiego

Paryż, 7 czerwca. **Szef państwa marszałek Petain wystosował wczoraj w południe przez radjo w związku z rozpoczętą inwazją do narodu francuskiego apel następującej treści:**

„Niemieckie i anglo-saskie armje zetknęły się na naszej ziemi. Francja stała się zatem placem bojów".

W związku z tem szef państwa wystosował do wszystkich placówek urzędowych, kolejarzy i robotników rozkaz, aby trzymać się silnie swej ziemi aby podtrzymać życie narodu i wypełnić zadania, które przypadną każdemu poszczególnemu pracownikowi. Dosłownie mówił dalej:

„Francuzi! Nie pogarszajcie naszego nieszczęścia czynami, które mogłyby wywołać tragiczne dla was represje. Niewinna ludność francuska musiałaby ponieść skutki. Nie słuchajcie tych, którzy, usiłując wykorzystać nasze nieszczęście, wtrącićby chcieli kraj w klęskę. Tylko przez zachowanie ścisłej dyscypliny może być Francja uratowaną. Słuchajcie przeto rozkazów rządu; niechaj każdy spełni swój obowiązek. Okoliczności bitwy zmuszą może armje niemieckie do wydania w strefach walki szczególnych zarządzeń. Podporządkujcie się tej konieczności. Zaklinam was, Francuzi, abyście pamiętali o śmiertelnem niebezpieczeństwie, na które kraj nasz jest narażony, gdybyście tej uroczystej przestrogi nie posłuchali".

Alarm nad Kanałem.

Pierwsze chwile walk inwazyjnych.

Berlin, 7 czerwca. Na temat rozpoczecia inwazji jeden z niemieckich korespondentów wojennych donosi z rejonu bojowego we Francji co następuje:

„Alarm nad Kanałem".

Jakżeż często w ostatnich dniach rozlegał się ryk syreny! **Bomby spadały, ziemia drżała, ale Niemcy już przyzwyczaili się do ataków aljanckich bombowców. Kiedy tym razem jednak rozległ się głos syren — to brzmiał on o wiele głośniej niż kiedyindziej. Czy to inwazja?** — pytali żołnierze niemiecy. Czy to już nadeszła ta chwila, na którą taksamo oczekiwali Niemcy, jak i Amerykanie i Anglicy?

Samoloty uformowane w liczne eskadry szybują ponad morzem, przelatują ponad ziemią i zawracają. Bezustannie strzela artylerja przeciwlotnicza. Podczas gwałtownego bombardowania, jakie miało miejsce w ostatnim czasie, baterje niemieckie nie prowadziły mniej intensywnego ognia. Tu i tam rozbłyskują płomienie, samoloty rozlatują się w powietrzu i spadają na ziemię. Jak śmiercionośne języki wirują w ciemnościach nocnych smugi pocisków świetlnych. Reflektory docierają aż do pokrywy chmur. **Nadchodzi wiadomość, że na różnych odcinkach pojawiły się oddziały spadochronowe. Dowiedziano się, że częściowo zrzucone uprzednio kukły słomiane, aby zmylić Niemców.** Wzięto do niewoli pierwszych jeńców aljanckich. Całe powietrze szaleje, jakby wstrząsane mocami jakiejś rewolucji. Całkiem podobna sytuacja wytworzyła się na morzu. Właściwa groźba walki zbliża się od strony morza, albowiem właśnie morzem aljanci przewożą wojska i materjały.

Kiedy rozwidniło się, wraz z zarysami krajobrazu stały się jasne także pierwsze przelotne wrażenia z okresu nocy. **Łodzie desantowe podsuwają się pod wybrzeże. Obsadzone są wojskami. Częściowo na pokładach ich znajdują się także małe czołgi.** Na morzu panuje wysoka fala tak, że łodzie muszą walczyć z poważnemi trudnościami nawigacyjnemi. Kiedy zbliżyły się w zasięg niemieckich dział nadbrzeżnych, jeden pocisk za drugim wybiega z luf bateryj niemieckich. **Na całem wybrzeżu pomiędzy Cherbourgiem a Le Havrem panuje ruch. Również w miejscach, położonych poza tym odcinkiem, zaobserwowano angielskie i amerykańskie jednostki. W rejonie przed wybrzeżem operują ciężkie jednostki marynarki wojennej. Można je rozeznać gołem okiem.**

Na morzu doszło już do pierwszych walk. Okręty angielskie i amerykańskie pragną przy pomocy sztucznej mgły uniemożliwić Niemcom dokładne ostrzeliwanie. Jednak współczesna wojna wynalazła już środki, które potrafią dać sobie radę taksamo z mgłą, jak i z ciemnościami nocy.

Inny niemiecki korespondent wojenny pisze na temat historycznej chwili rozpoczęcia inwazji na północne wybrzeże Francji co następuje:

„Nisko zwiesza się pokrywa chmur ponad północną Francją. Gęste chmury przewalają się ponad krajem, który od szeregu miesięcy żyje pod znakiem oczekiwania i przygotowań obronnych do próby inwazji. Żołnierz niemiecki, znajdujący się na tym terenie, który już w ciągu szeregu lat miał możność zaznajomić się dokładnie ze spoczywającemi na nim zadaniami, wie, że po drugiej stronie Kanału liczne dywizje aljanckie wszelkich rodzajów broni oczekują na rozkaz do ataku. Księżyc, który powinien

(Dokończenie na str. 2-ej).

Berlin o wydarzeniach na wybrzeżu.

Inwazja postanowiona w Teheranie.

Berlin, 7 czerwca. Specjalny sprawozdawca agencji „Telepress“ donosi ze stolicy Rzeszy:

Wszystkie warstwy ludności Niemiec przyjęły wiadomość o rozpoczęciu inwazji z zadowoleniem i ulgą, zdając sobie sprawę, że faza wojny nerwów zostanie obecnie zlikwidowana przez działania bojowe, na które — jak powszechnie wiadomo — niemieckie dowództwo i niemieckie siły zbrojne są od wielu miesięcy przygotowane. Również w kołach urzędowych podkreślają z zadowoleniem, że Anglja i Ameryka zdecydowały się obecnie nareszcie na inwazję, przyczem **oświadcza się z naciskiem, że strona niemiecka już oddawna czekała na to wydarzenie, które bez wątpienia nastąpiło ostatecznie pod naciskiem Stalina.** Widocznem jest, że aljanci — tak stwierdza się w Berlinie — wykorzystali zajęcie Rzymu, jako bezpośrednią okazję do zaryzykowania lądowania w zachodniej Europie. Rzecznik niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył:

„Zdecydowanie i męstwo stanowią dziś wytyczne dla niemieckiej ludności cywilnej i niemieckich żołnierzy. Nadeszła chwila, w której przemawia oręż celem wyrównania starych rachunków z Anglikami i Amerykanami. Jeżeli nawet milczy dyplomacja i polityka, to jednak należy uważać za właściwe przypomnieć sobie te wszystkie cele i złudzenia, jakie aljanci łączą z inwazją. Nikt nie może przewidzieć, kiedy dramat, jaki rozpoczął się w północnej Francji, dosięgnie swego punktu kulminacyjnego. Co do jego wyniku niema jednak żadnych wątpliwości“.

W Berlinie panuje powszechne przekonanie, że aljanci musieli podjąć się ryzyka inwazji, ponieważ wszystkie odnośne uchwały zostały powzięte już od dłuższego czasu, mianowicie w przebiegu konferencji w Teheranie. Moskwa zażądała w Teheranie zrealizowania inwazji jako warunku dla dalszego trwania sojuszu z Anglją i Ameryką. Polityczne stanowisko, zajęte przez Moskwę w ciągu ostatnich miesięcy we wszystkich sprawach dotyczących wspólnie aljantów i Związku Sowieckiego w równym stopniu, ujawniło żądanie Kremla w sprawie wprowadzenia w czyn inwazji, jak i obecne zachowanie się czerwonej armji, która najwidoczniej otrzymała rozkaz wstrzymania się od wszelkiej aktywności, zanim nie rozpocznie się inwazja.

Celem utrzymania sojuszu z Moskwą, Wielka Brytanja jest zmuszona obecnie w piątym roku wojny czynić to, czego dotychczas starała się uniknąć wszelkiemi sposobami. Musi ona mianowicie walczyć sama. Do tego musi walczyć na kontynencie i przeciwko przeciwnikowi, który jest przygotowany na wszystkie ewentualności. Ostatni z pośród sojuszników Anglji na kontynencie europejskim, to jest Związek Sowiecki, nie zdradza bynajmniej ochoty do pójścia w ślady wszystkich innych narodów europejskich, które przez szereg lat uwalniały Wielką Brytanję od osobistego udziału na polach walk.

Przytem również Amerykanie, jak oświadcza się w Berlinie, stanowiący poważną część wojsk inwazyjnych, nie mają bynajmniej zamiaru walczyć za Anglję, lecz w imię swoich własnych interesów. Czego właściwie Amerykanie mają szukać w Europie, nikt nie wie. **Sami Amerykanie przypisują wojnie we Wschodniej Azji, to jest wojnie o bogactwa na Pacyfiku, o wiele większe znaczenie, niż ruinom Europy.** Nie wolno też zapominać, że obecny prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt potrzebuje wojny, aby zatrzymać swoje stanowisko. Roosevelt szuka wojny tam, gdzie może znaleźć ją najłatwiej, a terenem takim nie była początkowo wschodnia Azja, lecz Europa. Na realizacji inwazji zależało Rooseveltowi podobnie jak i Stalinowi. Przedsięwzięcie inwazyjne stanowi dla niego etap na drodze do ponownego wyboru. Z tego powodu nie można było dłużej odwlekać inwazji. Roosevelt musi do jesieni mieć pewność, jakie rezultaty przyniesie inwazja. Celem ustalenia swej strategji wyborczej Roosevelt musi do jesieni wiedzieć, czy inwazja stanie się sukcesem, czy też niepowodzeniem. Sukces zapewniłby mu ponowny wybór. Niepowodzenie inwazji prawdopodobnie skłoniłoby go do niewysuwania swej kandydatury. Rozstrzygnięcia odnośnie do tego osobistego zagadnienia potrzebuje prezydent Stanów Zjednoczonych nie wcześniej, jak na 4 tygodnie przed wyborami, a więc nie przed październikiem b. r.

Co mówią i piszą o inwazji?

Budapeszt, 7 czerwca. „Inwazja rozpoczęła się“ — tak brzmią jednogłośnie nagłówki drukowane olbrzymiemi literami we wtorkowych dziennikach popołudniowych. — Dziennik „Esti Ujsag“ komentuje to wydarzenie w następujących słowach: **„W gigantycznej wojnie mocarstw światowych i światopoglądów, grzmot olbrzymich dział zapowiada początek ostatniego aktu. Chodzi o rozstrzygnięcie pytania, do kogo ma należeć Europa: do Anglików, plutokracji amerykańskiej, czy teroru bolszewickiego.** Gra toczy się o to, czy Europa ma zostać skazanym na nędzę kontynentem i wyzyskiwaną kolonją, albo też czy nasz kontynent ma pozostać siedzibą kultury europejskiej. Naród węgierski, świadomy swej wartości, życzy z całego serca powodzenia swym niemieckim towarzyszom broni. My, Węgrzy, wierzymy i mamy niezłomne zaufanie, że ostatnia wielka próba przyniesie zwycięstwo sztandarom bohaterów walczących w imię słusznej sprawy europejskiej“.

*

Madryt, 7 czerwca. Pierwsze wiadomości o rozpoczęciu anglo-amerykańskiej inwazji w północnej Francji nadeszły do Madrytu za pośrednictwem DNB i rozeszły się z szybkością błyskawicy po mieście. Pierwszem wrażeniem wśród ludności Madrytu i urzędowych czynników rządowych **jest niesłychanie naprężone oczekiwanie na przebieg operacyj.** Pewien dyplomata hiszpański wyraził się do korespondenta DNB, że **Hiszpanja ze spokojem śledzi inwazję i w obecnej chwili działań, posiadających rozstrzygające znaczenie dla wojny,** bardziej niż kiedykolwiek myśli o zachowaniu swej neutralności.

*

Bratysława, 7 czerwca. Wiadomości o inwazji wojsk aljanckich na zachodzie nadeszły tu w pierwszych godzinach przedpołudniowych i rozeszły się lotem błyskawicy po całem mieście. Dzienniki wywieszają w swych oknach wystawowych napływające doniesienia i depesze, przed któremi gromadzą się gęste tłumy publiczności, śledzące z niesłychanem zainteresowaniem przebieg operacyj.

W kołach politycznych przyjęto wiadomości o próbie inwazji ze spokojem, odczuwając ten fakt jako odprężenie sytuacji. Dalszego rozwoju wypadków oczekuje się tu z zupełnym spokojem.

Zażarte walki na wybrzeżu pomiędzy Le Havre i Cherbourgiem.

Berlin, 7 czerwca. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 7 czerwca:**

Ubiegłej nocy nieprzyjaciel rozpoczął przygotowany od dawna i oczekiwany przez nas atak na zachodnią Europę.

Po wstępie w postaci ciężkich ataków lotniczych na nasze fortyfikacje nadbrzeżne, wysadził on w kilku miejscach północno-francuskiego wybrzeża pomiędzy Le Havre i Cherbourgiem oddziały desantu powietrznego, a jednocześnie wspierany znacznemi siłami marynarki wojennej lądował także od strony morza. W zaatakowanych strefach wybrzeża są w toku zacięte walki.

We Włoszech przeciwnik przeprowadził z Rzymu kilka bezskutecznych wypadów na nasze ubezpieczenia w kierunku na zachód i na północ od miasta.

Na wschód od miasta po zaciętych zmaganiach załamały się pod Tivoli i na zachód od tej miejscowości ataki nieprzyjacielskie, prowadzone przez cały dzień skoncentrowanemi siłami.

Myśliwce i artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zestrzeliły nad obszarem północnych Włoch 8 samolotów nieprzyjacielskich.

Na wschodzie wojska niemiecko-rumuńskie, skutecznie wspierane przez silne formacje lotnictwa niemiecko-rumuńskiego, w uporczywych walkach posunęły się dalej w rejonie na północny zachód od Jass mimo zaciętego oporu nieprzyjacielskiego i odparły powtarzane przeciwataki bolszewickie. W walkach powietrznych zniszczono 39 samolotów nieprzyjacielskich.

Z pozostałego frontu zaraportowano tylko o lokalnych potyczkach z rejonu bojowego Witebska.

W Chorwacji oddziały armji lądowej i oddziały ƒƒ pod naczelnem dowództwem generała-pułkownika Rendulica, wspierane przez silne formacje samolotów bojowych i bliskiego wsparcia przeprowadziły niespodziewany atak na centrum grup band Tito i po wielodniowych ciężkich walkach rozbiły je. Nieprzyjaciel, według dotychczasowych raportów stracił 6240 ludzi. Poza tem zdobyto liczną broń wszelkiego rodzaju oraz wiele urządzeń zaopatrzeniowych.

W walkach tych odznaczyła się wybitnie 7-ma górska dywizja ƒƒ „Prinz Eugen“ pod dowództwem ƒƒ-Oberführera Kumma oraz 500-ny batalion strzelców spadochronowych ƒƒ pod dowództwem ƒƒ-Hauptsturmführera Rybka.

Kilka samolotów nieprzyjacielskich zrzuciło ostatniej nocy bomby na Osnabrück. Zestrzelono 2 samoloty.

Droga do Berlina jest daleka.

Udaremnienie anglo-amerykańskiej taktyki okrążenia.

Sztokholm, 7 czerwca. **Po raz pierwszy w obecnej wojnie, jak donoszą londyńscy korespondenci sztokholmskich dzienników popołudniowych, wojska aljanckie okupowały stolicę nieprzyjacielską w Europie.**

Przeciętny Londyńczyk poświęca jednak tej wiadomości niewiele uwagi, wbrew temu, czego się spodziewano, natomiast nieustannie myśli o większych i może bardziej krwawych operacjach. **Nie brak głosów ostrzegawczych prasy.** I tak m. in. agencja United Press w doniesieniu z Londynu przytacza głos „Daily Expressu“, który m. in. podkreśla, że wprawdzie **Rzym jest pierwszą stolicą europejską, jaka dostała się w ręce aljanckie,** jest jednak jeszcze wiele innych do zajęcia. Podobnie wypowiada się „Daily Herald“, który pisze: **„Droga do Rzymu była ciężka i przygnębiająca, ale droga do Berlina będzie jeszcze trudniejsza“. „Daily Telegraph“** sądzi, że właściwym celem aljantów we Włoszech jest zniszczenie sił zbrojnych przeciwnika. Podobnie komentuje sytuację „Times“, który kończy swój komentarz słowami: **„Zaopatrzenie w żywność miljonowego miasta włoskiego wystawi aljancką organizację wojskową na nadzwyczajną próbę.** Administracja ta będzie musiała zdać swój egzamin dojrzałości“.

Współpracownik wojskowy dziennika „Curentul“ stwierdza, że aljanci nie osiągnęli we Włoszech południowych celu, jaki wytyczyli swej ofensywie. **Celem tym nie było miasto Rzym, ale było nim otoczenie i zniszczenie niemieckich sił zbrojnych.** Czytamy w artykule wspomnianego dziennika: „Nie może to ulegać żadnej wątpliwości, że generał Alexander podjął i usiłował wykonać olbrzymią operację celem okrążenia wszelkich wojsk niemieckich na froncie południowym i odcięcia Niemcom wszelkich dróg odwrotowych ku północy, aby następnie armje niemieckie odrzucić w góry apenińskie i tam otoczyć je w kotle. **Wykonanie tych planów spotkało się z akcją zapobiegawczą niemieckiego dowództwa głównego.** Takim sposobem wytłumaczyć można niesłychanie zacięty opór ze strony wojsk niemieckich na przygotowanych linjach obronnych celem osłabiania siły ofensywnej Anglo-Amerykanów przez straże tylne, które pozostawiono na dobrych pozycjach i wreszcie celem krycia odwrotu w kierunku głównych sił niemieckich na inne linje. Takim sposobem udaremniono angielsko-amerykańską taktykę okrążenia.

Abdykacja Wiktora Emanuela.

Sztokholm, 7 czerwca. „Associated Press“ donosi z głównej kwatery aljanckiej w Neapolu, że Wiktor Emanuel podpisał w poniedziałek popołudniu orędzie, w którem rezygnuje on ze swych pełnomocnictw, przenosząc je na rząd Badoglia.

Watykan odcięty od świata.

Sztokholm, 7 czerwca. Dziennik „Aftonbladet“ donosi z Madrytu, że Watykan poprzerywał wszelkie swe połączenia ze światem, wzmacniając posterunki u wszystkich wejść. We wszystkich zagrożonych miejscach murów watykańskich ustawiono zasieki z drutu kolczastego.

Nowe ataki lotnicze na północno-włoskie miasta.

Medjolan, 7 czerwca. Genua, Savonna i Turyn były znów celem aljanckich ataków powietrznych. W Genui trafiono przedewszystkiem dzielnice mieszkaniowe w śródmieściu i stary historyczny kościół Della Nione. W Turynie zbombardowano poza blokami mieszkaniowemi w śródmieściu kościół z XV wieku oraz szkołę i pewien cmentarz. W Savonnie trafiono bloki mieszkań robotniczych, kilka kościołów, instytucyj dobroczynnych i przytułki starców.

Akcja włoskich samolotów torpedowych.

Berlin, 7 czerwca. Na marginesie niespodzianego wypadu włoskich samolotów torpedowych przeciwko portowi w Gibraltarze nadchodzą wiadomości, że samoloty włoskie operowały przy dobrej widoczności i że skutkiem tego obrona była bardzo silna.

Akcja ta wykonana została szczególnie w momencie, kiedy wyrzucenie torpedy odbyło się w locie głębinowym. Brytyjsko-amerykańskie statki frachtowe, zakotwiczone w zatoce gibraltarskiej, usiłowały w ostatnim momencie otoczyć się sztuczną mgłą, niemniej jednak lotnicy włoscy zdołali obserwować je dokładnie. Cztery frachtowce pojemności 30 tysięcy brt. trafione zostały tak ciężko, że zatonęły natychmiast po części w płomieniach, podczas gdy dwa dalsze frachtowce odniosły uszkodzenia, skutku jednak trafienia na nich nie można było dalej obserwować. Atak włoskich samolotów torpedowych uwarunkowany był nalotem trudnym pod względem nawigacyjnym i trwającym kilka godzin, który jednak pokonany został przez załogi włoskich samolotów torpedowych, która to broń lotnicza osiągnęła wiele poważnych sukcesów na morzu Śródziemnem, a działalność jej zaznaczała się szczególnie w nagłych atakach przeciwko celom odległym.

Alarm nad Kanałem.

(Dokończenie ze str. 1-ej).

się ukazać na niebie, świecąc blaskiem całej swej tarczy, albowiem zbliża się prawie pełnia, ukrył sie tej nocy poza gęstemi chmurami. **Warunki atmosferyczne wyraźnie są niekorzystne dla żeglugi powietrznej. Mimo tego jednak tuż po północy na wybrzeżu Francji północnej rozlegają się syreny. W pół godziny po północy ponad Kanałem przeleciały silne formacje lotnictwa amerykańskiego i angielskiego. Zamiast bomb spadli z nieba ludzie: strzelcy spadochronowi.** Pierwsi z nich dotknęli stopami ziemi w **rejonie pomiędzy Cherbourgiem a Le Havrem.**

Natrafili tam natychmiast na energiczny opór stacjonowanych na tym odcinku jednostek niemieckich, które rozrzucone szeroko po całym rejonie nadbrzeżnym, mają możność obserwowania poruszeń prawie na każdym poszczególnym metrze kwadratowym płaskiego w tem miejscu terenu. W toku operacyj lądują pierwsze aljanckie szybowce. Opadają gęsto w rejonie poza różnemi miejscowościami, rozłożonemi nad wybrzeżem. **Załogi ich mają podjąć próbę przedostania się od tyłu do niemieckich urządzeń fortyfikacyjnych, aby w ten sposób sparaliżować albo wogóle nawet zlikwidować ich siłę obronną,** a temsamem stworzyć lepsze szanse dla udania się frontalnego ataku od strony morza. **Podczas gdy w rejonie pomiędzy Cherbourgiem a Le Havrem wywiązują się coraz gwałtowniejsze pierwsze potyczki między jednostkami niemieckiemi a aljanckiemi oddziałami spadochronowemi, na horyzoncie morza w brzasku dnia ukazują się w wielkiej liczbie jednostki morskie,** kierujące się również na rejon Le Havre i Cherbourga. Wkrótce potem jednostki niemieckie raportują o wzięciu do niewoli pierwszych brytyjskich i amerykańskich strzelców spadochronowych.

W międzyczasie zarysowywują się już wyraźnie pierwsze punkty ogniskowe inwazji. Pojawienie się ciężkich jednostek marynarki wojennej, uwydatnia jaśniej zamiar amerykańskiego generała Eisenhowera, kierującego temi operacjami. W momencie, kiedy aljanci próbują wysadzić na brzeg morza pierwsze czołgi, wiadomo już, gdzie zamierzono dokonać głównego uderzenia.

Od chwili rozpoczęcia akcji desantowej w nocy na 6 czerwca — stwierdza dalej niemiecki korespondent wojenny — **sztaby niemieckie spokojnie pracują nad rozszerzeniem akcji obronnej. W chwili tej niewiadomo jeszcze, w jakim stopniu inwazja rozszerzy się pod względem terenowym.** Jedno jest jednak pewne, że generał Eisenhower nie będzie mógł wyzyskać momentu zaskoczenia. Już od szeregu tygodni dowództwo niemieckie zdawało sobie jasno sprawę, że aljanci szczególną uwagę zwracają właśnie na rejon pomiędzy Cherbourgiem a Le Havrem. Nic nie stoi na drodze niemieckim operacjom obronnym. Na drogach, wiodących w rejonie bojowym, suną w kierunku wybrzeża transporty wojsk niemieckich. Nad wybrzeżem zaś w rozgorzałych krwawo zmaganiach rozgrywa się teraz walka na śmierć i życie“.

Ciężkie walki we wszystkich miejscach.

Berlin, 7 czerwca. **Niemieckie biuro informacyjne podaje do wiadomości, że w rychłych godzinach przedpołudnia 6 czerwca rozszerzył się w dalszym ciągu front ataku brytyjskich i północno-amerykańskich wojsk inwazyjnych.**

Podczas gdy po obu stronach Caen dalej toczą się walki ciężkie i dla aljantów niesłychanie obfitujące w straty, w czasie których użył nieprzyjaciel również pierwszych swych czołgów, jakie zdołał wysadzić na ląd, zaatakował nieprzyjaciel przy pomocy dalszych poważnych sił desantowych rejon Carentan. Również i na wyspach położonych w Kanale, Jersey i Guernsey, spuszczono strzelców spadochronowych. Nie licząc zatoki Sekwany, operują jeszcze ponadto silne brytyjskie formacje samolotów u wybrzeża pomiędzy Calais a Dunkierką. Wszędzie jednak działa obrona niemiecka. Nie zważając na ataki lotnicze, skierowane przeciwko punktom oparcia, położonym na wybrzeżu i przeciwko połączeniom na zapleczu, obrona niemiecka powoduje dla aljantów we wszystkich punktach twarde walki, a w całej pełni odczuwają oni obecnie siłę wału atlantyckiego.

Posłowie Węgier i Chorwacji przyjęci przez Führera.

Główna Kwatera Führera. 7 czerwca. Führer przyjął we wtorek w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa nowomianowanego posła królestwa Węgier w Berlinie dra Aleksandra Hoffmann von Magysettetagy, który wręczył swoje listy uwierzytelniające oraz pismo odwołujące swego poprzednika.

Führer przyjął w poniedziałek w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa nowomianowanego posła niezależnego państwa Chorwacji w Berlinie dra Vladimira Kosaka, celem wręczenia swych pism uwierzytelniających oraz pisma odwoławczego swego poprzednika.

Aljanci stracili krążownik i kontrtorpedowiec.

Tokio, 7 czerwca. Z południowo-zachodniego Pacyfiku donoszą, że lotnictwo japońskie w dn. 2 czerwca zaatakowało okręty aljanckie koło wyspy Biak. Zatopiono jeden krążownik i jeden kontrtorpedowiec. Wszystkie samoloty japońskie powróciły w nieuszkodzonym stanie do swej bazy.

KRONIKA

Czerwiec 7 Środa

Dziś: Roberta op.
Jutro: Boże Ciało

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 21.30 do 4.00

Opłaty za urzędową próbę złota.

Kraków, 7 czerwca. Uregulowanie przepisów polskich w sprawie próbowania metali szlachetnych (przepisy probiercze) nastąpiło w GG. w początkach 1940 r., na mocy Rozporządzenia o pobieraniu opłaty od sztuki za urzędowe próbowanie wyrobów złotych i srebrnych. (Dz. R. GG. Nr. 15, rok 1944). Opłaty te wprowadzono dla pokrycia kosztów administracyjnych i laboratoryjnych.

W międzyczasie ceny chemikaljów i instrumentów laboratoryjnych wzrosły, **w związku z czem wzrosły również koszty administracyjne. Fakt ten pociągnął za sobą konieczność podwyższenia opłat.** Podstawę do tego daje Rozporządzenie celem zmiany i uzupełnienia rozporządzenia o pobieraniu opłaty od sztuki za urzędowe próbowanie wyrobów złotych i srebrnych. Ostatnio wymienione rozporządzenie ogłoszono z **datą 9 maja 1944 r. w Dz. R. GG. Nr. 26, rok 1944. Zgodnie z nowemi przepisami, opłatę od sztuki podwyższono za wyroby: złoto —ze zł. 1.— na zł. 2.—; srebro — ze zł. 0,20 na zł. 0.50.** Na podstawie szacunku przypuszcza się, że nieznaczne podwyższenie opłat za wyroby srebrne przyniesie rocznie około zł. 150.000.

Przyczyną podniesienia niskich opłat probierczych od sztuki był m. i. również niekorzystny ich stosunek w porównaniu do nadmiernego wzrostu cen metali szlachetnych. Ostatnio ogłoszone rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 czerwca 1944 r.

Tramwaje lwowskie obchodzą jubileusz.

Lwów, 7 czerwca. W **1094 roku odbyło się we Lwowie otwarcie Krajowej Wystawy Galicyjskiej w obecności cesarza Franciszka Józefa. Jednocześnie z momentem tej wystawy łączy się drugi fakt: puszczenie przez ulice Lwowa pierwszego tramwaju elektrycznego.** Na ówczesne czasy zdarzenie to miało pierwszorzędną wagę. W 1894 roku **tylko cztery miasta w Europie posiadały tramwaje elektryczne.** W ówczesnej monarchji austrjacko-węgierskiej tylko Wiedeń mógł się poszczycić tramwajem elektrycznym. Tak więc Lwów był drugiem miastem w monarchji, a piątem w Europie, które posiadało tramwaj elektryczny.

Lwów dość wcześnie wprowadził u siebie komunikację uliczną dla pasażerów. Już w **1885 roku** ulicami miasta **konie ciągnęły omnibusy po torach.** Właściwością elektrycznych tramwajów lwowskich była szerokość toru, wynosząca 1 metr. Odstępstwo to od nowoczesnej szerokości toru okazało się konieczne ze względu na to, że ulice Lwowa, przez które puszczono tramwaj, były wąskie i kręte.

(Zet) **ZŁODZIEJE W SKLEPIE „SPOŁEM“.** W późnych godzinach wieczorowych nieznani sprawcy dostali się do sklepu Spółdzielni „Społem“ w Przybysławicach (pow. Jędrzejów) i skradli 30 litrów wódki, około 40 kg. cukru, większą ilość jaj i różne artykuły spożywcze.

Sprzęty kościelne powróciły we właściwe ręce.

Uroczyste wręczenie w Lublinie.

Lublin, 7 czerwca. **W niedzielę dnia 3 czerwca br. o godzinie 11-tej przedpołudniem odbyło się w Lublinie, w gmachu urzędu Gubernatora Okręgu, uroczyste przekazanie dóbr kultu kościelnego, uratowanych w Kowlu, a zabezpieczonych i przewiezionych przez żołnierzy niemieckich — władzom Kościoła katolickiego w Lublinie.**

W uroczystem przekazaniu wzięli udział **dostojnicy kościelni, przedstawiciele władz cywilnych** oraz wojskowych z Gubernatorem **drem Wendlerem i obrońcą Kowla generałem Gillerem na czele.**

Na wstępie uroczystości zabrał głos **kapelan dywizyjny Weiss,** który m. in. powiedział: „Podczas zbierania tych dóbr kierowaliśmy się nietylko intencją zachowania przedmiotów wysokowartościowej sztuki, lecz intencją czci dla świętości. Dlatego też staraliśmy się zabezpieczyć nawet najmniejszy drobiazg“.

Po żołnierskich słowach kapelana polowego zabrał głos **generał Moser.** Powiedział on, co następuje: „Wojska niemieckie w Kowlu, znajdującym się pod ciężkim obstrzałem bolszewików, narażając życie, uratowały liczne przedmioty kultu kościelnego, sprowadzone do Lublina przez kapelana Weissa. Obecny gen. Gille, obrońca Kowla, wie najlepiej, w jak wysokim stopniu dobra te były zagrożone. Sprawią mi to szczególną radość, gdy mogę stwierdzić, że przedstawiciele Kościoła, którzy do niedawna sprawowali w Kowlu swoje obowiązki duszpasterskie, mogli rozpoznać swą własność kościelną i przejąć ją z powrotem w swe ręce“.

Następnie wygłosił krótkie przemówienie **Gubernator okręgu dr Wendler,** dziękując gen. Moserowi za akt przekazania uratowanych dóbr kościelnych. Zwracając się do Wysokich Dostojników Kościoła oświadczył, że wyczuwa ich radość z powodu odnalezienia rzeczy, z któremi musieli się rozstać z ciężkiem sercem w chwili opuszczania miasta.

Z ramienia Dostojników Kościoła Katolickiego przemówił **generalny wikarjusz dr Kruszyński.** Powiedział on: „Mam zaszczyt w imieniu duchowieństwa diecezji lubelskiej, a szczególnie łuckiej, wyrazić podziękowanie za uratowanie cennego sprzętu liturgicznego. Rzeczy te będą dobrze przechowywane i zawsze świadczyć będą o bohaterstwie i dzielności niemieckiego żołnierza. Przejmując je w nasze ręce, zachowamy wdzięczność za to, że przekazanie nastąpiło w tak uroczystej formie“.

Po zakończeniu aktu przekazania wszyscy obecni z zainteresowaniem dokonali przeglądu zgromadzonych przedmiotów.

Uduszona w czasie pożaru domu.

(Zet.) **Racławice,** 7 czerwca. **Od iskry z parowozu pociągu kolei wąskotorowej wybuchł pożar w zabudowaniach Agnieszki Wojtasiowej we wsi Śladów, gm. Racławice, w powiecie miechowskim.**

W chwili, gdy z palącego się domu Wojtasiowa i Wiesława Brzozowska wynosiły rzeczy, **zawalił się dach, zagrodziwszy obydwom kobietom wyjście na zewnątrz.** Brzozowskiej udało się wyjść oknem z płonącego mieszkania, natomiast **Wojtasiowa uległa uduszeniu.** Brzozowska odniosła ciężkie obrażenia nóg i rąk.

Dom doszczętnie spłonął wraz ze sprzętami domowemi.

Kronika żałobna.

(fem.) **Kraków,** 7 czerwca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Franciszka Dobisz,** lat 83; **Zofja Mytarowa,** lat 65; **Leon Wójcicki,** lat 69; **Władysław Grzelak,** lat 58, ksiądz; **Krystyna Kalamos,** ur. 1943; **Stanisław Karzeński,** lat 59, malarz; **Zdzisław Dzierża,** ur. 1943; **Józef Zalman,** lat 45, szofer; **Mieczysław Śleśiński,** lat 58, b. kierownik szkoły; z Jabłońskich **Marja Wolańska,** lat 33; **Tadeusz Szwajca,** lat 48, urzędnik Monopolu Tytoniowego w Czyżynach; **Tadeusz Dropiowski,** lat 73, emeryt. dyrektor b. Seminarjum żeńskiego; **Stanisław Walerewski,** lat 30; z Kopczyńskich **Marja Szlagórska,** lat 66, wdowa po urzędniku kolejowym; **Wiesława Marja Trzeciocka,** lat 17, urzędniczka szpitala św. Łazarza; inż. **Adam Waga,** lat 62, b. referendarz wojewódzki; **Kazimierz Tłuszczyński;** z Harienderów **Rozalja Majchor,** lat 73, wdowa; **Feliks Kotarski,** lat 64, obywatel Rakowic; **Helena Kutaj,** lat 17, uczenica fryzjerska.

SKRZYNKI Z JAJ SĄ WŁASNOŚCIĄ DOSTAWCY. Odnośne władze handlowe podały do wiadomości wszystkim przedsiębiorstwom detalicznym, że skrzynki z jaj są zasadniczo własnością dostawcy. Wyrób skrzynek do jaj natrafia na coraz większe trudności od dłuższego czasu. Jak wiadomo, handel jajami nie może się obejść bez skrzyń. Obowiązkiem każdego kupca jest zwracać dostarczone mu skrzynie w terminie jaknajszybszym i w stanie możliwym do użytku. Wraz ze skrzyniemi należy oddawać również znajdujące się w nich wkładki tekturowe, przegródki i wyściółkę z wełny drzewnej. Ze wszystkiemi wymienionemi środkami opakowania należy się obchodzić bardzo starannie i strzec je od wilgoci.

(Zet) **ZMIANY W DELEGATURACH.** Ostatnio w składzie osobowym Delegatur Polskiego Komitetu Opiekuńczego na powiat miechowski zaszły następujące zmiany: w Deleg. Cianowice ustąpił przewodniczący p. Raczyński, jego miejsce objął p. Stanisław Retoń; w Deleg. Wolbrom ustąpił przewodniczący p. Władysław Biernacki, na jego miejsce powołano p. Henryka Stolarskiego.

(fem) **ZAGINĄŁ MŁODZIENIEC.** Pracownik zakładów w Stalowej Woli, 17-letni Kazimierz Sioda, uczeń ślusarski, udał się w dniu 31 maja br. do pracy i od tej pory nie daje znaku życia o sobie. Młodzieniec jest blondynem, zaczesany do góry, oczy piwne, wzrostu około 1.65 m. Ubrany był w białą marynarkę lnianą, granatowe spodnie krótkie i ciemno-bronz ouciki. **Informacje w sprawie zaginionego uprasza się kierować do ojca Jana Siody, zamieszkałego w Rozwadowie, ul. Klasztorna 7.**

(Zet) **BANDYCI W MAJĄTKU I NA PLEBANJI.** Kilku osobników dokonało wieczorem napadu na mieszkanie właściciela majątku Rachwałowice, gm. Koszyce. (Miechowskie) i zrabowało 1.600 zł. gotówką, różną garderobę i artykuły żywnościowe. — Ci sami sprawcy wtargnęli następnie do mieszkania ks. Franciszka Sierackiego w Rachwałowicach, któremu zrabowano 1000 zł.. gotówką i różną garderobę.

Z desek scenicznych.

Co grają w teatrze?

Jutro, tj. w czwartek, o godz. 18, koncert rewelacyjnego zespołu rewelersów „Chóru Juranda“, znanego wszystkim z płyt i podwieczorków przy mikrofonie. W programie udział biorą: trio „Chóru Juranda“, Halina Wiórkowska, wirtuozka na akordeonie; Roman Chomicki, piosenkarz-parodysta; Rajmund Fleszar, piosenki sentymentalne; Olgierd Brakowski, piosenki humorystyczne. Akompanjuje Jerzy Jurand.

W programie: piosenki charakterystyczne, humorystyczne, parodje, groteski, tanga, fokstroty, walce. Bilety w przedsprzedaży przy kasie teatru od godziny 10—1 i 15—18.

Koncert na cele charytatywne R. G. O.



Halina Czerny-Stefańska

Kraków, 7 czerwca. Staraniem RGO. Polskiego Komitetu Opiekuńczego Miasta Krakowa odbędzie się w sobotę dnia 10 czerwca br. o godz. 17-tej (5-ta popołudniu) w sali błękitnej Filharmonji GG. w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 1, II p., koncert na cele charytatywne RGO.

W koncercie wezmą udział: p. **Rena Kopaczyńska,** sopran koloraturowy, p. **Czesław Kozak,** dawno niesłyszany w Krakowie, a popularny śpiewak baryton, oraz para doskonałych pianistów p. **Halina Czerny-Stefańska i prof. Ludwik Stefański.** PP. Kopaczyńskiej i Kozakowi akompanjuje p. **Saler Adam.**

Bilety wstępu do nabycia w biurze RGO., ul. Kanonicza 14, I p., od czwartku 8 bm. w godzinach od 9-tej do 12-tej, oraz w sobotę, tj. w dniu koncertu na godzinę przed koncertem w kasie Filharmonji GG., ul. Zwierzyniecka 1.

Fragmenty „Halki“ — po raz drugi.

Kraków, 7 czerwca. **Wobec niezwykłego powodzenia, jakiem się cieszył niedzielny koncert operowy, który odbył się w Filharmonji G. G. z udziałem: Franciszki Platówncj, Marji Twardównej-Morwitzerowej, Józefa Wolińskiego, Antoniego Wolaka i Wacława Geigera, zostanie on powtórzony w bieżącą niedzielę, t. j. 11 czerwca o godzinie 10.30.**

Publiczność będzie miała więc okazję usłyszeć tych wybitnych artystów w przepięknych fragmentach opery **Moniuszki „Halka“.**

Obwieszczenia urzędowe

DALSZE WYPŁATY W P. K. O.

DAWNA POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI) W WARSZAWIE.

PKO (Dawna Pocztowa Kasa Oszczędności) uskutecznia dalsze wypłaty właścicielom rachunków oszczędnościowych i czekowych zamieszkałym w Generalnem Gubernatorstwie, z wyłączeniem Dystryktu Galicja. Miarodajny jest adres podany w książeczce oszczędnościowej, względnie na rachunku czekowym lub w przedłożonym dowodzie zameldowania.

Wypłaty będą dokonywane według następujących zasad, dla rachunków ze stanami:

do zł 2.500.— w całości
od zł 2.501 do 5.000 zł 2.500.— i 30% od reszty
od zł 5.001 do 10.000 zł 3.500.— i 30% od reszty, najwyżej zł 5.000.—
od zł 10.001 do 16.666 zł 5.000.—
Ponad 16.666 — 30%, najwyżej zł 100.000.—

Przy obliczaniu kwoty przypadającej do wypłaty, służy za podstawę stan rachunku z przed 5 paźdz. 1939 r. Sumy podjęte po tym terminie będą potrącone.

Wypłaty będą uskuteczniane w PKO w Warszawie, lub za pośrednictwem poczty.

Ze względu na wielką ilość wkładów, konieczne jest dla prawidłowego przeprowadzenia wypłat, a przede wszystkim dla uniknięcia natłoku, aby wypłaty były dokonywane według jednolitego niżej podanego planu.

CZERWIEC 1944 R.

Numery rachunków oszczędnościowych	Numery rachunków czekowych
od 550.001 do 700.000—D	od 12.001 do 16.000
od 200.001 do 220 000—S	od 46.001 do 47.000
od 400.001 do 550.000—P	od 60.001 do 66.000
od 1 do 1,000.000—J	od 415.001 do 420.000
od 30.001 do 40.000—U	
od 83.001 do 84.000—U	

LIPIEC 1944 R.

Numery rachunków oszczędnościowych	Numery rachunków czekowych
od 700.001 do 800.000—D	od 16.001 do 20.000
od 220.001 do 250.000—S	od 47.001 do 48.000
od 550.001 do 700.000—P	od 66.001 do 72.000
od 1 do 250.000—K	od 420.001 do 425.000
od 40.001 do 50.000—U	
od 84.001 do 85.000—U	

Osoby uprawnione, które chcą podjąć swą należność w Warszawie, winny złożyć w Gmachu PKO, ul. Jasna 9, w godzinach od 9 do 13, swe książeczki lub należycie wypełnione czeki kasowe

Na złożoną książeczkę lub czek wydany będzie numerek kontrolny, uprawniający do podjęcia kwoty w kasach PKO w dniu na numerku oznaczonym. Przy wypłacie wkładca otrzymuje z powrotem swą książeczkę oszczędnościową.

Osoby uprawnione zamieszkałe poza Warszawą, które chcą otrzymać wypłatę przekazem pocztowym, winny swe książeczki oszczędnościowe wraz z wypełnionym i własnoręcznie podpisanym dowodem wypłaty, względnie należycie wypełniony czek, przesłać do PKO, Warszawa, Jasna 9, w kopercie ofrankowanej. Na odwrocie dowodu wypłaty lub czeku należy wyraźnie i czytelnie podać dokładny obecny adres (miejscowość, ulicę, numer domu, urząd pocztowy, dystrykt). Przekazanie przypadającej do wypłaty kwoty, a przy wkładach oszczędnościowych również i odesłanie książeczki, nastąpi pod podanym adresem w kolejności wpływu.

Jeżeli **książeczka** nie opiewa na nazwisko osoby żądającej wypłaty, wkład może być wypłacony tylko po udowodnieniu uprawnień dokumentami, które winny być do książeczki dołączone.

Honorowane będą tylko **czeki,** które są podpisane przez osoby uprawnione do dysponowania rachunkiem czekowym. O ile podpisy odbiegają od podpisów złożonych w PKO, to należy udowodnić wyciągiem z rejestru handlowego, lub rejestru spółdzielni, albo w inny sposób, że osoby, które czek podpisały, są uprawnione do dysponowania rachunkiem.

W razie żądania przeniesienia należności na pocztową książeczkę oszczędnościową lub na pocztowe konto czekowe w Postsparkassenamt Warschau (Pocztowym Urzędzie Oszczędności w Warszawie), należy podać numer pocztowej książeczki oszczędności lub pocztowego konta czekowego względnie skierować do PKO wniosek o otwarcie nowego konta oszczędnościowego, względnie czekowego w Postsparkassenamt.

Plan dalszych wypłat będzie podany do wiadomości z końcem lipca 1944 roku w prasie codziennej i przez obwieszczenie we wszystkich urzędach pocztowych.

Warszawa, w maju 1944 r.

POWIERNIK DLA P. K. O.
(Dawna Pocztowa Kasa Oszczędności).

JEDNOROCZNA KOEDUKACYJNA PUBLICZNA SZKOŁA ROLNICZO-SPÓŁDZIELCZA

w Myślenicach koło Krakowa, przyjmuje zgłoszenia kandydatów **do 5 lipca 1944.**

Warunki: Wiek 16—24 lat i conajmniej 7 klas szkoły powszechnej. Pierwszeństwo mają stypendyści Spółdzielń. **Egzamin wstępny** z języka polskiego i rachunków 5 i 6 lipca 1944 r. **Dyrekcja Szkoły.**

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych“.

Nauka i wychowanie

Korespondencyjna nauka w programie licealnym gimnazjalnym (przedmioty matematyczno-przyrodnicze: matematyka, fizyka, chemja). — Informacje: Mgr. S. Fedisi, Warszawa Smolna 34-4.

Noclegi

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.
Noclegi przyjezdnym. Kraków. św. Sebastjana 34, m. 2. 6827
Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.
Noclegi: Kraków, Floriańska 3, m. 8.
Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 7960
Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

Różne

Błyskawiczne zamki naprawia, wstawia nowe zamki, zameczki i zatrzaski do śniegowców, teczek, torebek, getrów, oraz naprawia obuwie gumowe i wykonuje wszelkie roboty szewskie, Zakład Szewski, Kraków, Szpitalna 20/22.
Reichert Wilhelm, urzędnik skarbowy, ostatnio zamieszkały w Borszczowie, jest proszony o podanie swego obecnego miejsca pobytu pod adresem: Magas Piotr, Pawlikowice, poczta Wieliczka. Zakład Michałitów. 8520
Lekarza dentystę, lub tecknika, poszukuję do współpracy. Kraków, Zygmunta Augusta 5, m. 2. 8535
Biały terjer, głowa i ucho ciemną plamę, wabi się „Kora“, zbiegł dnia 1. VI. 1944. Znalazca otrzyma nagrodę. Kraków, Kochanowskiego 3, m. 3 (Wikingerstr.), telefonicznie Nr. 294-19 p. Bomba. 8536
Szpic biały z marką Nr. 39, zginął. Łaskawy znalazca za wynagrodzeniem zechce zwrócić. Frisch Stefan, Kraków, Skawińska-boczna 12, m. 10. 8539
Formy na suknie damskie, wykonuje na zamówienie „Józefina“, Kraków, Tarłowska 10, m. 5. 8546
Przerabiam ze starych na nowe otomany, tapczany, kanapy itp. w zakresie tapicerskim, Firma Antoni Krzemień, Kraków, Starowiślna 79. 8568k
Obrazy stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie — przynieść do fachowej, bezpłatnej oceny: Kraków, Łobzowska 6. Salon Obrazów.
Panie Gospodynie! Maszynki do mięsa — zamiana, kupno, sprzedaż, naprawa fabryczna, nożyki kute, części. Kraków, Dietla 46. Szlifiernia. 5634
Skład starego żelaza, Kraków, Topolowa 31, przyjmuje wszelkie odpadki żelaza, metali i flaszek. 6376
Elektryczne instalacje światła, motorów, schronów — wykonuje oraz naprawia: Armatys, Kraków, Stolarska 6. 6493
Chemiczna pralnia i farbiarnia Stanisława Witalskiego w Krakowie, Centrala ul. Józefińska 5 i wszystkie filje, przyjmuje wszelką garderobę do chemicznego czyszczenia, farbowania i impregnowania. Wykonanie szybkie i solidne.
Wydzierżawię natychmiast zaprowadzoną Lottokolekturę. Podać warunki pod adres: Firma „Impez“, Kraków, Augustjańska 5. 6979
Koszule męskie i damską bieliznę, z powierzonych materjałów, wykonuje Pracownia „Alicja“, Kraków, Długa 27.
Pluskwy oraz wszelkie robactwo wraz z zarodkami tępi radykalnie gaz „BF“, oraz odszczurzanie przeprowadza dezynfekcja „Azot“ — Kraków, Dietla 19/7, tel. 183-81, Tarnów, Wałowa 3. 7142
Złoto bransoletki, sygnety, pierścionki z brylantami oraz inne przedmioty, reperuje, odnawia, szacuje Pracownia Złotnicza, Kraków, Plac Wolnica 14, w podwórcu. 7608
Bluzeczki szybko szyje z powierzonych materjałów, pierwszorzędny fason i wykonanie, Kraków, Dietla 45, m. 9.
Fotokopje dokumentów wykonuje natychmiast Dom Fotografji Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 7634
Angorowe kapelusze i powierzonego materjału w dwóch dniach wykonuje pracownia modniarska Jadwigi Lorenc, Kraków, Długa 22/5, wejście z korytarza, 2-gie drzwi na prawo. 7637
Poszukuję ojca Piotrowskiego Wasilija i siostry Poleszuk Zofji, wysiedlonych z Kijowa. Piotrowska Wiera, Kraków-Prokocim, u państwa Bodziochów, ul. Morawiańskiego 22. 8498
Podania, interwencje, rozwody, Kraków, Grodzka 60, m. 8. 8570k
Wypadł z dorożki w drodze z dworca głównego przez Pawią, Potockiego, Gertrudy, Zieloną na Jasną dnia 30 maja br. około godziny 24-tej neseser z jasnej żółtej skóry, zapinany na zamek błyskawiczny, zawierający garderobę damską, przybory toaletowe i drobiazgi. Uczciwego znalazcę uprasza się o odniesienie takowego za dużym wynagrodzeniem na ul. Jasną 7, m. 8. 7966
Wezmę pianino na przechowanie lub wypożyczę. Kraków, św. Sebastiana 11, m. 7. 7990
Konduktor pod którego opieką pozostawiono walizę w pociągu Kraków—Przemyśl, godz. 3.32, 20. IV. br. proszony jest o doręczenie dokumentów z walizy do Fundbüro, Kraków. 8691k
Solidna i fachowa naprawa maszynek do mięsa tylko w szlifierni noży E. Myszkowski, Kraków, Bracka 5. 4992
Wydam 1 obiad smaczny domowy. Kraków, Miodowa 13, m. 5. 7143
Maszyny biurowe przerabia, odnawia, naprawia specjalista, Zychowicz, Kraków, Felicjanek 21. 7635
Wydzierżawię sklep z koncesją w śródmieściu. Branża obojętna. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8042“.
Szczurowski, zaprzysiężony biegły otwiera kasy pancerne, prowadzi pracownię mechaniczno-ślusarską. Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego 1, tel. 189-61. 8192
Wynajmujemy koło Rabki pojedyńcze pokoje, pierwszeństwo dla przybyłych obecnie. Zgłoszenia: telefon 297-85, Biuro Techniczne, Kraków, Plac Dominikański 5. 8860k
Książki powieściowe oprawne, 30 sztuk, zamienię na gitarę, lub aparat fotograficzny kliszowy. Zgłoszenia z opisem do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8659K“.
Zginął piesek, biały pinczerek, uszy sterczące, obroża czerwona nabijana. Prosi się łaskawego znalazcę podać wiadomość: Kraków, św. Tomasza 9, Zakład krawiecki Gajda. 8491

Zguby — kradzieże

Zgubiono Kennkartę, Nr. 20152/ Kartę Pracy, Legitymację wstępu do Rzeźni, 2 karty szczepienia i przepustkę nocną, wystawione w Krakowie, na nazwisko Józef Gurdek, Kraków, Zielona 3.
Dnia 4. VI. br. zgubiono sweter damski zielony, w drodze do Ojcowa. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Kraków, Garaż, Rakowicka 11. M. Jeleń.
Skradziono Kennkartę, Ausweis i Kartę Pracy, wystawione w Krakowie, na nazwisko Jerzy Mokry. 8558
Zgubiono Kennkartę, na nazwisko Tadeusz Borowiak z Łuczyc, wystawioną przez Gminę Luborzyca, pow. Miechów.
Zgubiono czarną, skórkową rękawiczkę, damską, w niedzielę, dnia 4. VI. br. między godz. 5—6 popoł. w tramweju Nr. 3., lub na przystanku ul. Legjonów przy wysiadaniu. Znalazca proszony o oddanie za wynagrodzeniem Kraków-Podgórze, na Wilgagasse 13, m. 5, (ul. Skrzyneckiego). 8578).
Zgubiono Kartę rozpoznawczą w dniu 27. IV. 1944 w drodze z Prądnika Czerw. na Biały, oraz kwotę zł 150.—, Karta rozp. VIII/39852, wyd. przez Stadthauptm. Krakau, na nazwisko Mech Wojciech, zam. Kraków-Prądnik Czerw., Powstańców Nr. 27. 5433
Wysoką nagrodę dam, kto zwróci mi zegarek — drogą mi pamiątkę — marki „Moeris“, płaski, o wyglądzie złotym, który zostawiłem w klozecie na stacji w Krakowie 3 czerwca. Zgłoszenie: Kowalski, Kraków, Brzozowa 22/10.
Skradziono Kennkartę, wystawioną w Chyrowie, na nazwisko Nadniek Stanisław, ur. w r. 1901, narodowość polska.
Zgubiono Kennkartę, Nr. S/183/42, na nazwisko Semla Ludwik, ur. 1. VII. 1922 Lipniczka, Gmina Bobowa. 8683k
W dniu 11. IV. 1944, skradziono Kennkartę Nr. 2515, wystawioną w dniu 4. V. 1943 przez Starostwo w Jarosławiu, na nazwisko Makar Pytlowany z grom. Boratyn Nr. 37, gm. Chłopice.
Skradziono dnia 15. IV. 1944 Kartę rozpoznawczą, Nr. 12, wystawioną przez Kreishauptmannschaft Jasło w dniu 20. II. 1942, na nazwisko Smagacz Mieczysław, Grudna Górna, Gmina Brzostek II 8686k
Zgubiono Kennkartę, wydaną w Rudniku nad Sanem, na nazwisko Skoczylas Paweł, Rudnik nad Sanem. 8687k
Stręciwilk Bronisława, Rozwadów, Piaski 10, zgubiła swoją Kartę rozpoznawczą, wystawioną przez Kreishauptmanna w Dębicy. Znalazcę proszę o zwrot.
Zgubiono Kartę rozpoznawczą, na nazwisko Siwińska Bronisława, Nr. 3959, wystawioną przez Gminę Chmielów.
Zgubiono Kartę rozpoznawczą, Nr. 2109/ Biecz II, na nazwisko Zawisza Wacław z Głębokiej, wystawioną przez Landkommissariat w Gorlicach. 8698k
Zgubiono Kennkartę Nr. XI/464, wystawioną przez gminę w Rymanowie, na nazwisko Rudawski Piotr, Posada Górna Nr. d. 64, Okręg Krosno. 8656k
Zgubiono Kennkartę Nr. 141, na nazwisko Tadla Marja, ur. 5. I. 1907 r. w Hyżnym, wystawioną przez gm. Dynów, Kreishauptmann Krosno. 8657k
Skradziono w Pilźnie Kennkartę, na nazwisko Rdzak Julja, ur. 3. III. 1912 r. w Lubczy, wystawioną przez gm. Jodłowa, powiat Jasło. 8650k
Zgubiono 2 Kennkarty na nazwiska: Marja Leokadja Rabenda i Marja Władysława Rabenda, zam. w Przeworsku, wystawione przez Starostwo w Jarosławiu.
W dniu 17. IV.1944, zgubiono Kartę rozpoznawczą Nr. 1351, wystawioną przez Landkommissariat Janów Lubelski, oraz inne dokumenty na nazwisko Rybak Eugenjusz, ur. 18. X. 1917, zam. w Dzierzkówce, gmina i poczta Zbydniów. Znalazca zostanie wynagrodzony.
Skradziono w dniu 25. IV. 1944 r. na ul. Miodowej z torebki Kennkartę, Nr. 213, wystawioną w dniu 16. X. 1943 w Złoczowie, Ausweis, Nr. 448, wystawiony przez Rząd GG., oraz duplikat metryki, wszystko na nazwisko Emilja Julia Rayss. Uprasza się o zwrot dokumentów na Budowę Chłodni w Krakowie, ul. Dekerta 47. 4507
Zgubiono dnia 23. III. 1944 r. Kartę Pracy, Meldekartę, legitymację na bilet miesięczny na przejazd Kraków—Bieżanów, na nazwisko Kulka Jerzy. Dokumenta zgubiono w Bieżanowie na torach kolejowych, rano między godz. 8—10.
Skradziono Kennkartę i Ausweis, wystawione w Krakowie, na nazwisko Maria Kopczyk, Kraków, ul. Warszauera 11/4.
Skradziono Kennkartę, na nazwisko Zarębski Władysław, Nr. 1745, wystawioną przez Landk. Bochnia, Gromada Borek, Gmina Rzezawa. 4561
Zgubiono Kennkartę, wystawioną w Gminie Wierzbno, na nazwisko Karolina Kukuła, Proszowice 44. 4563
Zgubiono Kennkartę, wystawioną przez Stadtverwaltung w Przemyślu w 1942 r. na nazwisko Kornel Lewicki, ur. 1893 w Przemyślu, zam. w Przemyślu, ul. Osińskiego Nr. 3. 4568
Zgubiono Kennkartę, Kartę Pracy i Zaświadczenie Karty Pracy, wystawione w Krakowie, na nazwisko Ludwika Magierowska, Kraków, Dajwór 4. 4598
Zgubiono Kennkartę, Nr. 2620, w Kozłowie, wystawioną przez Urząd Kozłowski, dnia 20. IV. na nazwisko Gota Marianna, zam. Kozłów. 4602
Zgubiono Kartę Pracy, wystawioną w Brzesku dnia 5. XI. 1943, na nazwisko Janina Kawa. 4603
Józef Chwalik zgubił kartę tramwajową dnia 27. IV. 44. Oddać za wynagrodzeniem, Kraków, Felicjanek 15, m. 11.

W I-szą bol. rocznicę śmierci mego Męża ś. p.
JAKUBA SZUMILASA
odprawiona zostanie
Msza Święta Żałobna
w piątek, dnia 9 czerwca 1944 r. o godz. 8-mej rano w Kaplicy na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie, na którą zaprasza się Krewnych, Znajomych i Przyjaciół.
8110 **ŻONA I SYN.**

Za spokój duszy ś. p.
Erwina Wacława SKURSKIEGO
w III-cią bolesną rocznicę śmierci odprawione zostanie
Nabożeństwo Żałobne
w piątek, dnia 9 czerwca 1944 r. o godz. 7-mej rano w kościele OO. Karmelitów Bosych w Krakowie, przy ul. Rakowickiej, przed Wielkim Ołtarzem, o czym zawiadamia
8528 **Żona, Synek i Matka.**

Dnia 27. IV. 1944 r. w pociągu pospiesznym Lwów—Kraków, zgubiono: Świadectwo I-go egzaminu dyplomowego i indeks Nr. 15638 Politechniki Warszawskiej, Bescheinigung der Schlussprufung und Studienbuch der Technischen Fach Kursen in Lemberg, oraz odpisy świadectw z praktyk, na nazwisko Zawiliński Andrzej. Znalazcę uprasza się o zwrot takowych za wynagrodzeniem pod adresem: Kraków, św. Sebastjana 7, m. 25, lub Lwów, Lindego 6, m. 6. 4604
Zgubiono na stacji w Krakowie torebkę z dokumentami: Kennkarta, Nr. 18795, wydaną w Tarnowie 26. VII. 1943, na nazw. Buczek Bronisława, legitymacja kolejowa, książka Ubezp. Społ., zegarek na rękę, oraz pieniądze. Proszę łaskawego znalazcę o oddanie dokumentów. 4808
Zgubiono legitymację Baudienstu, na nazwisko Więcek Stanisław, ur. 24. VIII. 1924, Morsko, wystawioną przez Baudienstabteilung 4/102. 4651
Zginęła Karta Rozpoznawcza na nazwisko Stanisławy Błasik, ur. 4. V. 1886 r. w Gołyszynie, pow. Miechów, wystawiona w Miechowie. 4657
Zgubiono Kennkartę, Nr. 5566, wydaną przez Kreishauptmannschaft Krosno, dn. 27. VIII. 1943, na nazwisko inż. Tadeusz Antoni Patryn. 4609
Zgubiono legitymację Baudienstu, na nazwisko Chabowski Antoni, ur. 1. III. 1923 Wierzbno, wystawioną przez Baudienstabteilung 4/102. 4650
Zgubiono Kennkartę Nr. 3911, wystawioną w gminie Rzezawa, na nazwisko Franciszek Kopcik, Krzyżanowice, gm. Rzezawa. 4670
Zgubiono Kennkartę na nazwisko Styrna Salomea, wieś Przyborów, poczta Szczepanów, wystawioną w gminie Szczepanów. 4670
Zgubiono 27. IV. b. r. między godz. 20—21, na plantach pod Wawelem, naprzeciwko Grażyny na ławce, 2 książki szkolne. Uprasza się uczciwego znalazcę o oddanie za wynagrodzeniem, Kraków, Staszica 7, m. 7, lub na adres napisany w książce. 4675

Wolne posady

Służącej na stałe lub dochodzącej do sprzątania sali prób, biura i mieszkania, od zaraz szukam. Zgłoszenia: Teatr Kukiełek, Kraków, ul. Krakusa 20, m. 15.

Przyjmiemy do pracy zaraz jedną praczkę, jedną pomoc do kuchni, oraz sprzątaczkę. Zgłoszenia osobiste: „Gelateria Italiana", Kraków, ul. Czysta 5.

Przyjmiemy zaraz kilka ekspedjentek-kelnerek. Zgłoszenia osobiste: „Gelateria Italiana", Kraków, Czysta 5.

Najlepsze warunki pracy w Rzeszy Niemieckiej dla robotników fabrycznych i budowlanych, uzyskać można za pośrednictwem Biura Informacyjnego dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60.

Siłę biurową, 10 robotników fizycznych i 10 kobiet do pracy przy maszynach, oraz uczni do zawodu ślusarskiego przyjmują Warsztaty Ślusarskie Pogorzelski, Kraków, św. Łazarza 9.

Warsztat samochodowy w Krakowie, poszukuje robotników i siły pomocnicze. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8494P".

Inżyniera lub technika budowlanego i drogowego na Kraków i Tarnów na stanowisko samodzielne, poszukuję. Zgłoszenia z podaniem przeprowadzonych robót do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 „od „Nr. 927".

Młode sprzedawczynie ze znajomością języka niemieckiego, do niemieckiego sklepu spożywczego, od zaraz potrzebne. Zgłoszenia osobiste: Firma Aloys Dunchem & Co. K.-G., Krakau, Nürnbergstrasse 11b. 8835k

Kilku strażników, poszukujemy. Umundurowanie dostarczymy. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8842k".

Poszukuje się natychmiast praktykantek biurowych, robotników i robotnic do niemieckiej fabryki branży żywnościowo-chemicznej. Osobiste zgłoszenia „Mafol" G. m. b. H. Krakau, Lagardestrasse 5 (Syrokomli 5) w godzinach 8.30—12 i 14—17. 8316

Chłopca z Krakowa przyjmie na praktykę: „Wytwórnia Harmonij" Fr. Ochmański, Kraków, Mikołajska 4, m. 32.

Stenotypistka polsko-niemiecka, obeznana z pracami biurowemi, do większego przedsiębiorstwa, natychmiast potrzebna. Pensja wedle umowy, obiady i przydziały zapewnione. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8485".

Ślusarze automobilowi, stolarze, kołodzieje, mechanicy do maszyn do pisania, poszukiwani. Zgłoszenia: Kraków, św. Krzyża 19, I. p. 8496k

Jeśli chcesz wyjechać do miejsca pracy rodziny w Rzeszy Niemieckiej, zgłoś się z dokładnym adresem w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60. 8851k

Księgarza zawodowego, lub rutynowanego pomocnika (pomocnicy) księgarskiego, poszukuje się natychmiast na dobrych warunkach dla Krakowa. Dokładne oferty pod „Księgarz" do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 8636k

Maszynistki polskiej, młodej siły, rutynowanej, poszukuje natychmiast do pracy pół- lub całodziennej, księgarnia. Zgłoszenia pisemne pod „Tempo" do Biura Ogłoszeń F. Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 8638k

Lokaj dworski, tylko samotny, uczciwy, fachowy, energiczny, potrzebny na stałe do majątku (okolice Krakowa). Oferty z podaniem gdzie poprzednio pracował, oraz żądanym wynagrodzeniem, oraz jaką ma rodzinę, kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7877".

Poszukuje się młodej pomocnicy domowej za dobrym wynagrodzeniem. Zgł.: Krakau, Aussenring 84, m. 7. 8317

Cukiernik-karmelarz i uczeń na dokończenie praktyki poszukiwani. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8661K".

Gmina Topola, powiat Miechów, poczta Skalbmierz, telefon Skalbmierz Nr. 3, stacja wąskiej kolei na miejscu w Topoli, potrzebuje maszynistki do pisania na maszynie biegle, z dobrą znajomością języka niemieckiego w słowie i piśmie (aby umiała tłumaczyć z polskiego na niemiecki i z niemieckiego na polski). Warunki: utrzymanie bezpłatne wraz z mieszkaniem i oprócz tego pobory według VI grupy taryfy urzędniczej. Posada do objęcia zaraz. Porozumieć się można przez telefon, lub osobiście.

Maszynistki-korespondentki, język niemiecki i polski perfekt, ze stenografją polsko-niem., poszukujemy. Zgłoszenia z odpisami świadectw i życiorysem, do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8849K".

Jeszcze kilka dni możność wyjazdu do zakładów przemysłowych w okolicy Wiednia. Zgłoszenia przyjmuje: Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60. 8852k

Potrzebujemy do Zarządu gminnego w Topoli, powiat Miechów, poczta Skalbmierz, telefon Nr. 3 z poczty Skalbmierz, stacja wąskiej kolei na miejscu w Topoli, maszynistki, umiejącej biegle pisać na maszynie i znającej dobrze język niemiecki w słowie i piśmie (aby mogła przetłumaczyć z polskiego na niemiecki i odwrotnie z niemieckiego na polski). Warunki: utrzymanie bezpłatne wraz z mieszkaniem i oprócz tego pobory według VI grupy taryfy urzędniczej. Posada do objęcia zaraz. Porozumieć się można przez telefon lub osobiście.

Urzędnika do opracowywania szkód wojennych i 2 siły piszące na maszynie, poszukuje od zaraz placówka rządowa. Zgłoszenia z życiorysem, fotografją i odpisami świadectw do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8867K".

Kowal z dobremi kwalifikacjami, obznajomiony z wszelkiemi reperacjami wozów, maszyn rolniczych i podkuwaniem koni, poszukiwany od zaraz. Mieszkanie zapewnione. Własne warsztaty na miejscu. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw kierować do Państwowego Zakładu Zdrojowego w Busku-Zdroju k/Kielc.

Kucharz lub kucharka, możliwie ze znajomością języka niemieckiego, jest poszukiwana od zaraz do niemieckiego pensjonatu. Bezpłatne mieszkanie i utrzymanie zapewnione. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw kierować do Państwowego Zakładu Zdrojowego w Busku-Zdroju koło Kielc. 8860k

„Atlas" Verlags- und Vertriebsgesellschaft G. m. b. H., poszukuje stenotypistki do korespondencji niemiecko-polskiej. Zgłoszenia do dyrekcji „Atlas", Kraków, Adolf Hitler-Platz 22.

Posad poszukuje

Organista-introligator, z dobremi świadectwami poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia kierować: Michał Sznajder, Miejsce-Piastowe, poczta Targowiska, Nr. domu 203 (koło Krosna).

Buchalter bilansista, przyjmie pracę na godziny. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6446".

Gorzelnik, Polak ze wschodu, dziewiętnaście lat praktyki, ostatnio dziewięć lat na jednej posadzie, poszukuje posady na skromnych warunkach, na zachodzie Unterschütz Adam, p. Żołynia, ad Łańcut. 8662k

Ogrodnik z długoletnią praktyką, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8658K".

Sprzedaż nieruchomości

Domek drewniany, 4 ubik., ul. Grzegórzecka, do sprzedania połowa. Kraków, Basztowa 10, m. 1. 8554

Parcele w Krakowie, uzbrojone w ładnych dzielnicach, budowlane 150—1700 s., oraz na przedm. od 130—1000 sążni, ładnie położone, wszystkie budowl. Sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8/1.

Willę mur., 7 pok., komf., ogród, 10 min. od tramw., nową. Dom mur., nowy, 5 pok., 3/4 morgi ogrodu; drugi 4 pok., na parc. 1260 m², sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 7946

Kamienice I. II. i III. p., 8—44 pok., komf. i części takich kamienic, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1.

Zakopane. Dom 3 ubikacje, willę murowaną, komfortową, 20 pokoi, willę 15 ubikacyj, z dużym ogrodem, willę komfortową, 24 ubikacje, sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 8552

Parcela budowlana, 460 m², pełne uzbrojenie, Dębniki, do sprzedania: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 8553

Dom sprzeda okazyjnie, Zakopane, Parkowa 480, m. 1. 8671k

Piękną parcelę budowlaną, sprzeda Zakopane, Parkowa 480, m. 1. 8672k

Największy wybór kamienic, domów, parcel, w Krakowie i na peryferjach Krakowa, daję wykaz, jak również wysyłam własną dorożkę bezpłatnie, celem oglądnięcia objektów. Za uczciwe i fachowe przeprowadzenie transakcji, prowizja minimalna. Kulczyk Karol, Kraków-Olsza, Wolności 54, tel. 173-25.

Willę jednorodzinną, wolną po kupnie, z morg. ogrodem owocowym, 3 km. od Krakowa, sprzeda Kraków, Starowiślna 27, m. 6. 8853k

Parcele: Swoszowice 250 s., Łagiewniki 200 s., Borek 350 i 260 s., Prokocim 250 i 400 s., Bronowice 350 s., Wola Duch. 300 s., sprzeda Kraków, Starowiślna 27, m. 6. 8854k

Rabka. Parcelę budowlaną, 360 m² — sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8654K".

Kupno

Motor elektryczny, w dobrym stanie, kompletny 20—35 KM, 220/380. Kupi zaraz A. Główna, Młyn Handlowy, Krzeszowice. 8476

Leikę okazyjnie, z dodatkami, lub bez, kupię. Opis i cenę podać do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8597".

Obrazy kupuje, ocenia bezpłatnie Salon „Antyki", Kraków, Stradomska 18.

Kryształy kupuje stale firma „Antyki", Kraków, Stradomska 18. 4479k

Dywany i kilimy kupuje stale firma „Antyki", Kraków, Stradomska 18.

Dywany, obrazy, antyki, kryształy i meble. Kupno — ocena. Salon „Antyki", Kraków, Stradom 18. Tel. 205-83.

Obraz i dywan perski sprzedasz najkorzystniej Kraków, Florjańska 8

Dywany perskie sprzedasz najszybciej za naszem pośrednictwem. Komis, Kraków, Starowiślna 33. 8547k

Kupię gater szybkobieżny, komplet, oraz całe urządzenie tartaku, jak piły, wózki i t. p. Oferty z podaniem ceny kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8583K".

Skórki królicze kupię. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8682K".

Modlitewniki perskie poszukiwane. Komis, Kraków, Starowiślna 33. 8746k

Grodzka 59 potrzebuje zaraz: dywanów, kryształów, obrazów. 5442

Obraz sprzedasz najkorzystniej Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 5638

Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 5639

Kupuję obrazy, sypialnie i różne meble pojedyncze, szafy, łóżka, siatki, materace. Kraków, Krakowska 35. Kupno—sprzedaż. 6900

Kupię rower męski i damski, ładny tapczan jedno lub dwuosobowy. Zgłoszenia z opisem i podaniem ceny kierować do Gońca Krak., Kraków „Nr. 6904".

Płyty patefonowe polskie, niemieckie itp. kupujemy stale. Płacimy dobre ceny. „Muza", Kraków, Garbarska 4. 6973

Wszelkie antyki sprzedajemy szybko — to nasza specjalność. Komis, Kraków, Starowiślna 33. 7644

Kilimy, dywany, kupuje, sprzedaje, Kraków, Długa 23, sklep z kilimami. 7794

Pianino, lub fortepian, krótki, kupię zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7867".

Srebro stare kupuję. Kraków, ul. Stradom 25, m. 9, oficyna. 8453

Kupujemy: kilimy, dywany, perskie, żywieckie i maszynowe. Płacimy gotówką. Sklep dywanów „Persia", Kraków, Grodzka 18. 8521

Meble używane, kupuje zaraz gotówkowo, Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Sprzętu sportowego, oraz piłek footbalowych poszukuje Komis, Kraków, Starowiślna Nr. 41. 8855k

Walizek, torebek, teczek, neseserów, poszukuje do szybkiej sprzedaży Dom Komisowy, Kraków, Starowiślna 51.

Bielizna stołowa, pościelowa, poszukiwana przez Komis, Kraków, Starowiślna 51. 8872k

Sprzedaż

„Singera" maszynę damską, krytą, czółenka Nr. 38—39, sprzedam. Kraków, Szlak 31, m. 5. 8131

Firma Juljan Kurkiewicz, Kraków, Sławkowska 24, poleca naczynia liturgiczne, jak: kielichy, kustodia, puszki, tace, pateny, krzyże, lichtarze itp. 7137

Firma St. Chwilkowski Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Tapczan i ubranie wizytowe, okazyjnie sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość: Kraków-Dębniki, ul. Polna 26/5.

Dwa szczeniaki 8-tygodniowe, (duże psy), do sprzedania. Kraków, św. Jana 13/18.

Agregat benzynowy, używany, na chodzie 12 KM, sprzężony z prądnicą 220 Volt, prąd stały. Piła taśmowa, mała, dla robót stolarskich, galanteryjnych, sprzężona z motorem elektrycznym, trójfazowym, używana, w dobrym stanie. Do sprzedania: Inż. E. Dobosz, Biuro Techniczno-Handlowe, Kraków, Asnyka 5. Telefon 330-49. 8146

Srebrne, platerowe przedmioty, nakrycia stołowe, kryształy, szkło, porcelanę, naczynia kuchenne, gospodarcze — najtaniej sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 8262

Fortepiany, pianina, zagraniczne, koncert., po cenach konkurencyjnych, sprzeda: Kraków, Jagiellońska 10, m. 6.

Wózek sportowy, niklowy, elegancki, rurkowy, podwójne tarcze, łożyska kulkowe, sprzedam. Kraków, Retoryka 10, m. 16, boczna Zwierzynieckiej. 8509

Wózek sportowy, hulajnogę na balonach, sprzedam. Kraków, Krowoderska 61, (tapicer). 8526

Wózki dziecięce, sprzeda: A. Kowalska, Kraków, Karmelicka 20. 8530

Barnardy 6-tygodniowe, do sprzedania. Kraków, Karmelicka 20, m. 3. 8531

Kwarcowa lampa oryginalny „Hanau", palnik „V". Okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Staszica 9, m. 2.

Kredens, orzech kaukazki, małą biblioteczkę, sprzedam. Kraków, Krowoderska 5, m. 1. 8534

Maszynę do szycia, szafkową, pierwszorzędną, sprzeda: Kraków, Koletek 5/4.

Motor „setkę", sprzeda: Kraków, Koletek 5, m. 4. 8542

Srebro stołowe, kompletne, 12-sto osobowe i 6-cio, w pięknej kasecie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Stradom 25, m. 9, oficyna. 8550

Fortepian, krótki, krzyżowy, pancerny, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Kraków, Krupnicza 9, m. 9. 8563

Wózek-autko kremowe i sportowy, koła tarczowe, do sprzedania. Kraków, ul. Madalińskiego 3, m. 5. 8567

Do wózków dziecięcych koła tarczowe i gumy, do nabycia. Kraków, Józefa 3.

Wózek sportowy i głęboki, w dobrym stanie — do sprzedania. Kraków, ul. Dietla 34, m. 4. 8569

Sprzedam tanio korkowce czarne, wężowe 37 i brązowe zamszowe 38. Kraków, Berka Joselewicza 17, m. 3, (vis a vis garażu). 8598

Płyty!! poważnej i lekkiej muzyki w dużym wyborze, najsłynniejszych śpiewaków, Królewna Śnieżka — sprzedam Codziennie od 12.30—20-tej, niedziela 10—13. Kraków, Mogilska 6, m. 6. Przystanek koniec Lubicz. 8280

Pianino czarne krzyżowe pierwszorzędne tanio do sprzedania. Kraków, Tarłowska 3, m. 4 (przy pl. Groble). 8575

Hulajnogę na balonach, okazyjnie sprzedam. Kraków-Zwierzyniec, Zaścianek 8,

Wózek głęboki „Kon-Kon" i sportowy, nikiel, na tarczach, sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 16, m. 28, prawa ofic., II. p., ganek. 8581

Wózek sportowy, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Karmelicka 6, m. 11. 8584

Aparat fotograficzny, lustrzanka 6×6, sprzeda fotograf: Kraków, Grodzka 4, I piętro. 8595

Maszynę do szycia okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Długa 43, m. 4. 8600

Kilka dobrych obrazów, okazyjnie sprzedam. Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 5.

Piękny nowoczesny wózek sportowy, tanio sprzedam. Kraków, Wrzesińska 9, m. 3. Od godz. 13—14-tej. 8878k

Maszynę krawiecką tanio sprzedam. Kraków, ul. Pędzichów, 15, m. 5. 8601

Sprzedam pięknego lisa srebrnego i dwa wełniane, modne kostjumy i jedną suknię. Kraków, Starowiślna 95, m. 7.

Maszynę rymarską, ramienną, b. tanio sprzedam. Kraków, ul. Szlak 31, m. 7.

Sypialnię, jasny jesion, bez łóżek, sprzedam. Kraków, II Osiedle Ofic. 3, m. 2.

Stół ginekologiczny, sprzeda: Kraków, św. Łazarza 9, m. 4. 8881k

Maszynę pudełkową, do szycia, b. tanio sprzedam. Kraków, ul. Szlak 32, m. 1.

Singera i Bobin, maszyny do szycia, kryte, sprzedam okazyjnie. Kraków, Orzeszkowej 5, m. 28. 8608

Patefon elektryczny, zmieniacz 10 płyt, sprzedam. Kraków, Augustjańska 30/7.

Singera maszynę do szycia, damską, w pierwszorzędnym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krakowska 39, m. 19, I piętro. 8238

Płyty — muzyka lekka i poważna, duży wybór — sprzedam. Kraków, Starowiślna 54, m. 20 od 15—18-tej 4751k

Obrazy, dywany, kilimy, kryształy, antyki. Sprzedaż — kupno. Salon „Antyki", Kraków, Stradom 18. 6089k

Dywany perskie, krajowe, kilimy, wszelkie tkaniny, sprzedaje, kupuje Firma Łapczyński, Kraków, Bracka 6. 6560k

Dywany, obrazy, okazyjnie kupisz Kraków, Florjańska 8.

Tapczan jedno i dwuosobowy z automatami, sprzedam. Kraków, Meiselsa 8/4.

Obrazy! Sprzedaż — kupno — ocena! L. Wiadrowski, Kraków, Florjańska 7, w podworcu. 8782k

Pieski, pinczerki, maltańskie młode, również ratlerki karły, liliputy młode, grifon roczny do polowania, wilki, owczarki niem., alzackie młode i starsze, wilczyca tresowana, setery irlandy i gordony młode, oraz inne okazy, sprzeda: Hodowla, Kraków, Wadowicka 39.

Leica II i I, Robot ze św. 2,8, Veltini, Retina I i II, oraz wiele innych aparatów małoobrazkowych, kupisz najtaniej w Domu Komisowym, Kraków, Starowiślna 51. 8829k

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków, ul. Łobzowska 6 Salon obrazów. 4192

Przyhary szewskie, biczyska, baty — poleca, Kraków, Długa, róg Kamiennej 1. S. Palczewski. 5244

Młyńskie maszyny, motory, turbiny, kamienie, czerpaki, śruby, siatki, wszelkie przybory młyńskie. — Zakład Budowy Młynów. Kraków, Mazowiecka 35, telefon 102-44. 5385

Patefony, płyty, dywany, kilimy, porcelanę, kryształy, obrazy, tanio sprzeda: Komis, Grodzka 59. 5440

Grodzka 59 tanio sprzeda fotoaparat Leice I i III, srebro stołowe, maszynę do pisania, filmy 9 mm. Komis, Grodzka 59. 5441

Maszyny do pisania, walizkową oraz biurową, do liczenia ręczną i elektryczną — różnych marek, dostarczam natychmiast. Zgłoszenia reflektantów: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5516".

Pianino marki zagranicznej, w pierwszorzędnym stanie oraz patefon elektryczny „Telefunken", okazyjnie sprzeda Kraków, Cicha 8, m. 3, do godz. 11-tej i od 14—16-tej. 5609

Okazja! Płyty patefonowe, muzyka taneczna i poważna. Sprzedam również i na prowincję. Wiadomość: Kraków, Staszica 9, m. 2. 8364

Abażury: Wytwórnia „Fox", Kraków, Sławkowska 30. 7210k

10.000 sztuk tyczek do grochu, dł. do 8 m. sprzedamy w hurcie. Firma Technische Bauunternehmung. Rudnik, tel. 21.

Patefon elektryczny „Paillard", zmieniacz luksusowy, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Kordeckiego 10, m. 25, IV piętro. 8819k

Kilimy, dywany, obrazy, poleca w wielkim wyborze Komis, Kraków, Starowiślna 51. 8841k

Kołdry jedwabne mało używane sprzeda Kraków, św. Marka 19 obok Florjańskiej — Sklep. 5727

Kredensy, szafy, łóżka, stoły, kanapy, krzesła, okazyjnie sprzeda Kraków, Krakowska 26, m. 2. 7018

Wózek sportowy w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Helclów 7/3.

Półbuty piękne, brązowe, męskie na podwójnej podeszwie, Nr. 44, bieliznę pościelową, koszule męskie białe i kołnierze Nr. 38, 39, okazyjnie sprzedam. Kraków, Helclów 7, m. 7, od 12—3-ciej.

Thorens'a patefon elektryczny, z oryginalnym wzmacniaczem „Siemens'a", piękny ton, w luksusowej szafie, natychmiast, do sprzedania. Kraków, ul. Staszica 10, m. 2. 8151

Paillard'a werki, pojedyńczy i zmieniacz z metalowymi talerzami, oraz płyty patefonowe, polskie i niemieckie, do sprzedania. Kraków, ul. Staszica 10, m. 2. 8152

Waga decymalna, na 150 kg., z odważnikami, kuchenka gazowa, dwupłomienna, emaljowana, kompletna, do sprzedania: Kraków, Krzywa 13, m. 11, II p., przez ganek (przecznica Długiej).

Garnitur jasny, brązowy, marynarka szara, trencz, do sprzedania: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1. 8315

Dywany perskie to nasza specjalność. Komis, Kraków, Starowiślna 33.

Pióra złote, komplety Pelikana, portfele skórzane, sprzedaje Komis, Kraków, Starowiślna 51. 8857k

Sprzedamy poszczególne aparaty do wyrobu wody sodowej i filter „Berkefelda", 36 świec. Zgłoszenia: telefon 297-85, Biuro Techn. Kraków, Pl. Dominikański 5 8858k

Tanie źródło książek powieściowych i naukowych! Katalog na żądanie. Wysyłka do domu pocztą lub posłańcem. „F", Kraków, skrytka pocztowa 174.

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej Kraków Sławkowska 4.

Fortepiany, pianina, poleca najtaniej Świątek Kraków Starowiślna 12

Maszynę do szycia, damską, pięknie szyjącą, sprzedam zaraz Kraków, ul. Długa 41, m. 9. 5710

Maszynę „Singera" (Simanco), krytą, w bardzo dobrym stanie, sprzedam tanio natychmiast. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 32, (z podworca na lewo przez ganek). 5711

Płyty patefonowe w wielkim wyborze, oraz patefon walizkowy Paillard'a, sprzedam okazyjnie. Kraków, Zacisze 14, m. 2, godz. 12—13 i 18—19. 6166

Ślubne artykuły, oraz do I. Komunji św., upinanie welonów na miejscu. Kraków, Starowiślna 37. 6381

Patefon elektryczny, zmieniający dziesięć płyt oraz pojedynczy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Florjańska 15, m. 4 — godzina dowolna. 6531

Maszyny i przybory biurowe. Sprzedaż — Kupno. Agentura Handlowa, Gołębiowski-Rafalski, Kraków, św. Marka 27. Telefon 226-45. 6616

Zegar ścienny szafkowy, stan pierwszorzędny do sprzedania. Kraków, Syrokomli 22, m. 6, od 8 do 11 i od 16.

Worki papierowe, torby pap., ścierki do podłóg poleca „Cerownia Worków" Kraków, Zielona 3. 6708

Sprzedam kostjum brąz., pepito płaszcz popiel., płaszczyk granat. dziecinny na 7 lat, spódniczkę czarną. Kraków, Smoleńsk 17/7. 6709

Patefony walizkowe dwusprężynowe, szafkowy elektryczny ze wzmacniaczem, płyty sprzedam: Dwernickiego 7/10.

Dwa kostjumy damskie granatowe sprzedam. Kraków, Józefińska 9, fryzjer.

Maszyna do pisania marki Underwood w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Kraków, ul. Podzamcze 22/9, od 15-tej do 19-tej. 6848

Sprzedaje firanki, kilimy, figurki, kryształy, szkło. Kraków, Stradom 19.

Łóżka polowe, tapczany dwuosobowe, materace włosienne, otomany sprzedaje Wesołowski, Kraków, św. Marka 16.

Patefon elektryczny okazyjnie sprzedam. Kraków, Krakowska 5, m. 7 6906

Klubowy garnitur: 2 fotele, kanapa, skórą kryte, sprzedam. Kraków, Adolf Hitler-Platz 39, m. 7. 6974

Szafę 3-kę orzech kaukazki, stół okrągły, 6 krzeseł orzech kaukazki, sprzedam okazyjnie. Kraków, Adolf Hitler-Platz 39, m. 4. 6975

Korzystaj z okazji! Za kilka złotych efektowna, duża lampa elektryczna z abażurem ozdobi twój dom. Otrzymaliśmy transport, sprzedajemy jeszcze kilka dni. „Muza", Kraków, Garbarska 4.

Cęgi do gięcia rur Bergmanowskich i Kulokabla od 7 do 16 mm, nadeszły. D/H Centrala Światła. Kraków, Dietla 35, tel. 167-27. 7027

Lampy elektryczne, materjały elektrotechniczne w wielkim wyborze, poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27. 7028

Łazienkowych bojlerów elektrycznych kilka, sprzeda D/H Centrala Światła, Kraków, Dietla 35. 7029

Elektromonterzy! Materjał instalacyjny w wielkim wyborze, poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35. 7030

Kuchenki gazowe 2-płomienne, oszczędnościowe i węże od tychże, poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27. 7032

Fortepiany, pianina i wszelkie instrumenty muzyczne poleca najtaniej Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22.

Wózek sportowy niklowy, luksusowy, podwójne tarcze, łożyska kulkowe, sprzedam. Kraków, Retoryka 10, m. 16.

Underwood biurową maszynę do pisania, sprzedam lub zamienię. Kraków, ul. Św. Jana 3, m. 5, II. p. ofic. 7369

Kuchenki elektryczne, grzałki, grzejniki, w wielkim wyborze poleca D/H Centrala Światła, Kraków, Dietla 35. 7030

Maszynę tanio w bardzo dobrym stanie sprzedam. Kraków, ul. Emaus 47, dojazd czwórką do końca (biała willa nad Rudawą) od tramwaju na prawo.

Wózki dziecięce „Konkon" rurkowe i gumy na kółka — sprzeda Kraków, ul. Dajwór 19, sklep. 7641

Pianino Förstera, krzyżowo-pancerne, mało używane, sprzeda: Kraków, ul. Starowiślna 12, m. 5. 7864

Fortepian krótki, krzyżowy, nowoczesny, sprzeda tanio: Kraków, Św. Gertrudy 8, m. 6. 7865

Dywan i różne meble, tanio sprzedam. Zgłoszenia przedpołudniem, Kraków, ul. Dietla 1, m. 4. 7916

Maszynę krytą, Singera, mało używaną, sprzedam. Kraków, Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy.

Singera, maszynę krytą, w najlepszym stanie, sprzedam. Kraków, Tarłowska 3, m. 4, przecznica Zwierzynieckiej. 7952

Sprzedam 2 pierzyny, piękne kołdry, kołderkę na wózek i łóżeczko, kilim. Kraków, Lubomirskiego 29, pół piętro, ganek. 8001

Maszynę Singera, krytą, lub męską, 16 k, sprzedam natychmiast. Kraków, św. Jana 3, m. 8, III. p. 8248

Maszynę krytą, Singera, sprzedam okazyjnie tanio. Kraków, Staszica 14, m. 3, przecznica Szlaku. 8249

Patefon oraz płyty taneczne okazyjnie zaraz sprzedam. Kraków-Podgórze, Kalwaryjska 6/5. 8299

Pianino czarne, pełnopancerne, najlepszy stan i marka, tanio sprzedam. Kraków-Osiedle, Kielecka 30, dozorca. 8303

Dwa łóżka mosiężne, do sprzedania. Kraków, Piotra Michałowskiego 15/23.

Ubranie męskie, stan pierwszorzędny okazyjnie sprzedam. Kraków-Podgórze, Kalwaryjska 6/5. 8321

Futro męskie, piżmowcowe, kołnierz wydra, na średniego i piękne damskie, źrebce francuskie, sprzedam okazyjnie: Kraków, Łączna 5a, m. 5. 8330

Deseńe (szablony), w wielkim wyborze, posiada stale na składzie najnowsze wzory, prowincja za zaliczką, Skład farb i lakierów Rauczyński, Kraków, Wielopole 9, tel. 176-84. 8349

Wózek głęboki, dziecięcy, do sprzedania. Oglądać między 1—2-gą. Kraków, Morsztynowska 4, m. 12a. 8374

Singera maszynę szafkową, stan pierwszorzędny, tanio sprzedam. Kraków, ul. Lwowska 20, m. 7. 8385

Futra sealskinowe, piękne, modne, wolne, z najlepszych skór, oraz futro męskie, wierzch marengo, kołnierz wydra, do sprzedania. Kraków, ul. Dietla 107/5.

Wózek luksusowy, na łożyskach kulkowych, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Mostowa 1, m. 3. 8408

Doberman, ośmiomiesięczny, brązowy, do sprzedania. Słowik, Kalwaria, Krakowska 17. 8413

Kostjum popielaty i beige, sprzedam. Kraków, Józefińska 4, m. 6. 8445

Łóżko z siatką i materacami, sprzedam. Kraków, Józefińska 4, m. 6. 8446

Półbuciki męskie 42 i letnie 42, pantofelki granatowe, gemzowe 37½, używane, sprzedam. Kraków, Józefińska 4, m. 6. 8447

Maszynę do szycia, męską, oraz damską, sprzedam tanio. Kraków, Skałeczna 1, m. 3. 8456

Pianino zagraniczne do nauki, stan doskonały, bardzo tanio sprzedam. Kraków, Jagiellońska 10, m. 6. 8459

Fortepian zagraniczny, angielska mechanika, krótki, sprzedam bardzo tanio. Kraków, Karmelicka 17, m. 9.

Sprzedam: Sypialnię w całości, lub częściowo, zegar ścienny, kilimy, firankę do weneckiego okna, chodniki, szafę kuchenną, białą, stół z krzesłami, umywalkę, ściankę do przedpokoju, otomanę, kuchenkę gazową, oraz inne rzeczy. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 54/16.

Wózek dla chorego, z mechanizmem do obracania na rączki, oraz patefon dwusprężynowy, marki „Paillard'a", sprzedam. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8513".

Tapczan łóżeczko dziecięce, otomanę — sprzeda Kraków, św. Marka 19, obok Florjańskiej. Sklep tapicerski. 5434

Sprzedam motor benzynowy, nadający się do maszyn rolniczych. Wiadomość: Borek Fałęcki, ul. Pychowicka 124.

Matrymonjalne

Panna lat 18, wybitnie zgrabna, przystojna, 1.78 m wzrostu, brunetka, niebogata, niebiedna, muzykalna, poślubi pana wysokiego, zamożnego, inteligentnego, do lat 35. Zgłoszenia tylko z fotografją zwrotną Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8462".

Młody, przystojny, materjalnie niezależny, akadem. wykształcenie, upodobań artystycznych, pozna pannę z towarzystwa, do lat 22, wysokich wartości moralnych, intelektualnych, wytwornie skromną, subtelną. Cel matrym. Fotografie konieczne. Zwrot, dyskrecja honorowo zapewnione. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8874k".

Inteligent, przystojny, na stanowisku, pozna w celu matrym., pannę, wybitnie zgrabną, ładną, łagodnego charakteru, lecz przedsiębiorczą, w wieku około 25 lat. Zgłoszenia z fotografją do Biura Ogłoszeń, F. Krajna — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46, pod „Nr. 930".

Fachowiec pozna panią posiadającą interes gastronomiczny, cel matrym. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6423".

Ciemna blondynka, miła, inteligentna, majętna, zamiłowana pielęgniarka, samotna, pragnie poznać lekarza, inżyniera, ziemianina lub pana zdecydowanego o dobrym charakterze. Cel matrym. Oferty: Goniec Krak., Kraków „Nr. 6611".

Przemysłowiec młody, miły, inteligentny, własne przedsiębiorstwa i nieruchomość pragnie poznać pannę zgrabną, młodziutką, wesołą z charakterem. Oferty z fotografją zwrotną. Cel matrymonjalny. Goniec Krak., Kraków „Nr. 6618".

Interesująca, smukła, niepospolitej urody, pozna pana, z wyższym wykształceniem, wysokiego, przystojnego, od lat 30. Cel matrym. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8502".

Kobieta doświadczona, elegancka, ładna, brunetka, domatorka, wierząca, niezupełnie biedna lecz separowana, lat 39. Czy znajdzie się mężczyzna starszy, inteligentny, niebrzydki, elegancki, materjalnie niezależny, któryby chciałby mnie? Cel matrym. Poważne szczegółowe zgłoszenia z fotogr., pełnem nazwiskiem, kierować do Gońca Krak. Kraków, „Nr. 8590K".

Z ziemiańskiej rodziny pannę lub wdowę młodą (może być z dzieckiem) poślubi kawaler lat 40, na wyższem stanowisku, bez nałogów, z wybitnie dobrej rodziny. Cel matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8699K".

Ciemna i złota blondynka, Ryśka i Irka, ładne postawne, 21-letnie, wykształcenie średnie, chcą poznać panów inteligentnych, zamożnych, wysokich i poważnych, ze sfer handlowych lub urzędniczych. Separowani wykluczeni. Cel matrym. Oferty z fotografją zwrotną i zaznaczeniem dla której, proszę kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8703K".

Wdowa samotna lat 50, inteligentna, gospodarna, krawcowa, pozna Pana do lat 60, religijnego, inteligentn., na posadzie lub przedsiębiorstwie. Separowani wykluczeni. Mieszkanie własne. Cel matr. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 8160".

Jestem młodym, 25-letnim kawalerem, podobno dość przystojnym, dobre zawodowe wykształcenie. Pragnę poznać miłą panienkę, ładną skromnego usposobienia, do lat 20. Cel matrym. Zgłoszenia możliwie z fotografją do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8660K".

Która z pań w latach od 18—23, nawiąże korespondencję w celu matrym. z przystojnym szatynem, lat 24, kochającym sport, muzykę, taniec — ukończona szkoła handlowa. Obecnie przebywa w Niemczech. Pierwszeństwo mają panie religijne, zgrabne, kochające sport i zainteresowane w dziale handlu. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8663K".

Kawaler lat 31, przystojny, prawy charakter, bez nałogów, „Wielkopolanin", obecnie na obczyźnie — pragnie poznać pannę do lat 27, uczciwą, zgrabną, chętnie znajdującą się w podobnym położeniu, w celu matrym., brunetkę albo c. blondynkę. Zgłoszenia tylko poważne, z fotografją zwrotną, kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8664K".

Lwowianka przystojna, b. miła, wysoka, dobrze zbudowana, szatynka, szlachetny charakter, lat 40, poszukuje pana kulturalnego na stanowisku do lat 50, któryby dopomógł jej materjalnie w obecnej chwili. Za daną pomoc, wzamian zapłaci sercem i gorącą wdzięcznością. Cel matrym. Zgłoszenia możliwie z fotografją: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8651K".

Pannę samodzielną, brunetkę lub ciemną blondynkę, zdrową, zgrabną i wesołą, do lat 26, wzrost 165 do 170, średnie wykształcenie, bez przeszłości, o wysokim poziomie intelektualnym i etycznym, pozna w celu matrym. Inżynier, lat 34, blondyn, podobnych zalet. Zgłoszenia z fotografją do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8655K".